

7377/

I

10

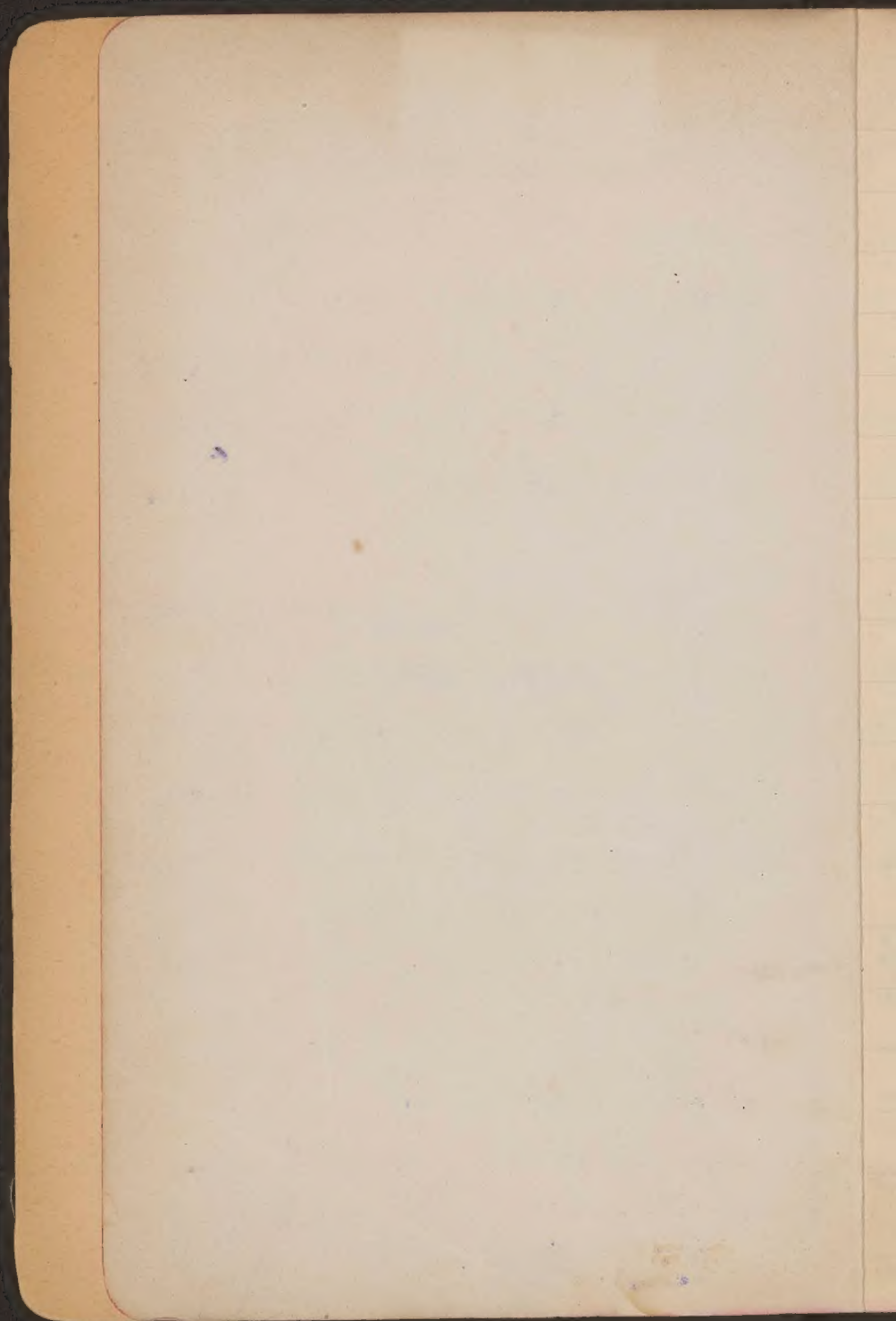
7377
1 / 10

00

WEL 10.1

1

909-940.



12/XII 909.

— Duszo moja, duszo moja
W zai'wstania leć!

Wieś zachryści' światła uboj'a,
Wieś ka'wicz; ostre miere,
Wieś purpuru krew porzucić,
Ogień żywe wnieść....

Duszo moja, duszka duszo,
Żyćiem wiśkieim żyj...

Wieś się zły skąd pokruszy,
Wieś rozrypić się lawny,
Wieś trup pada, mądry, żyj,
Duszo, żyćie pij...

Duszo moja, duszo żywa,
Z siebie żyćie daj.

Choć się w tobie lat ~~z~~ kryje

Choć się w tobie ceme kryje

Chyć, ~~przekni~~ by wiary, żyj!

Przeżyj żyćie gory...

Wydzwignij' N sobie czoła, a, natenczas
zjrzysz - coś wesoł.

14/XII 909. Krasów.

Domawiam Dni' Duzo rycie wspane.
Oni rycie to było, a istnienie, istnie,
nie ^{w kłóci} (najczęściej) wplatały się zaskakujące
gadomym smutkami, bezskuteczności i
bezczynności. Domawiam wspane, że
rycie wspane zagubiłam, zniszczy-
łam, umarowałam że oto wyczu-
ję to rycie moje, wrywa bodega,
na kłóci mimam jęcząc rozpamiętując
złoty świat, jak jmo słabo rozpo-
wany, jak w kłóci się mściwie
zagadła basny, Kartastu. woni..

Dla mnie samej pragnię do j...
 ta chwila najreczywiejsza, ta jedyna
 ta wspaniała... Marek był...
 był marzeniem a bez cny... Potem
 nabrała wrażeń tych marzeń znaczo-
 wana, indywidualność moja nie
 dość wypraskana, nie wznowiona za-
 wet... Popróbami zakrywałam
 cię od samego początku, popróbami
 nakrywałam całe wnętrze boga-
 ctwa natury mojej... I tak ol-
 ta ogromna, ta wielka nieśkończono-
 ść... i tak każda do nie-
 cie samej, co wypraski, mimo
 przerw nie miałam, do lat
 co mi ta twarde przewidywania
 sławie pod stopy ci skłoni...
 jestem mi prosta, moje d...

Isk to z'ia... Chce probowac' tyc'
Czynem... Czynem kadrerka, czynem
podleglosci, co z kadrerka wybac' iz
potraci.... Chce tyc'...

Jakie Dzwone, cztowick o kosciciu...
w sobie pewnik nicem nie mykredlony,
a jednak? jednak. nie chce j'ij' beru
stannic dotyka' bolesnyu' w kosciciu...
Wady chce ze kadrerka cenz, ze kadrerka
cenz ...

Cylo istniej cos' wozym'icie po za moriu
wzrokiem, po za moriu nastrojem.

Gdy alioz rano... Zmimo in', zle, cztowick,
mglisko... Twara wozym'icie przytla,
otc, przytla, przedmioty wozym'icie
czere, przytla... We Dwie,
we Dwie jedyny, gdy dwoice waga - j'iz

4

Kreć niżej na całym tym szerokim
świecie

Wstać więc mówiąc Piękno nie
może być nigdy. T.j. ciekawie.
Oni mogą być, gdy w Pięknym świecie
ścisnąć może wargatka, z pewnej
tylko strony widzieliśmy i pojęte.
Zmieszać się w pięknie zabójstwo,
wielkie przebiegłość, wielkie rozumy,
wielkie; najwęższy, bodaj wbrew
naturze pedionny postępek, byle
w nim był rozum, byle w nim
była siła i wielkość.... Zmie-
ścić się raczej może to wargatka
- niż codzienna, miedziastka ciekawość.

Co ciota? a ciota? Co zrobić
z ciotą?

Strasni jst przycie cioty, w który
nas, nocne kobiety mychowują.

Ta ciota przyciła: tydzień i pięć,
to ciota okryła z nas i stoly cde,

zgrzytliwe i gładkie Ocie daj

nam wylecieć w świat i nie daj

nam w świat patrzeć, i o to temu

strasni wreszcie większą miarę. I

chyba jsi przekrośniętą miarę we,

zobaczysz dochodzi się do porwania

wartości własnych. Ocie jst jsi

wtedy wyple zapisać.

Ty to strasni ciotki upa-
da. Jaki czego chce, i edawaloby
się mieć mieć, a nie ma, a

Ważnie tak, że bez tego intencje
nie może - ostatecznie powie się o
prośby... Okeh, jakie w oserach
proszanego bdyk, ach! jakie
w oserach proszanego przynglone,
skrywane crucie...

Ważnie trzeba umieć rozkazywać,
trzeba umieć Kogoś proś swoje
władzę wziąć, trzeba umieć na ry-
zyknie stać, inaczej idzie się na
dno, albo się gnie z bólu, albo
się ma to przynglone prośby
pokotnąć oczy...

(Dro Heleny Telichov.)

Dejci pro poudy spai

Lak poudy si cho.

~~cim dokodjick bades cicho.~~

Kdizick mam dobre w ruku, char'
moj' mudy.

~~Vicior... cim... Kominek... odpocine~~
~~twe cidy.~~

Imoj' Sigor' tu pory mui, podla
sigor' tu koto stoda,

Vicior... porino... Kominek. by
potrupe twe cidy...

tyci i' deic, ja pator, ar' ovy is
Fawis,

Cti mui porywa strach, i' bol, i' ^{zale} ~~gim~~
Nace is werystkim i' rami i' ~~kuris~~
Kui Chyrtaj

Kardy na rycia poklada is' fale.

Fale kurdego brei, i' pokloni,

Kładę ci przy moście nad ręką
mogiłkę...

W kładym ból: rozpacz i nieścisłość
w łonie...

W kładym wodaśte serce i starzanie
siła...

Chodź mój miły, tu przy mnie,
na fali, na fali...
Dyćci: my smagani: boleń i loz
sem...

Pamiętam, pójcie mi z serce ~~stano~~
rębi

Chad nasz strate, nad ręką cię cwin...

Amado nam - te spie, cię i miłe

Spie, my tutaj me dwoje, i ^{nasze} ~~chęć~~ ^{chęć} ~~serce~~
jak tobie mój miły

Ja ucrucie mam w sercu, ja serce

Z tobie... z tobie... ach ~~chodź~~ ^{mi zaser} do ręką
mogiłki

Życie z tobą tak dobre, choć me życie
brutalne

Życie rarem, tam rarem, na to życie
fale życia

Samemu ^{acz jak} ~~w życiu~~ ciężko,

Tak jak męczymy (dobry) apoteo-
zyza duszy i natury kobiecy, mają jak
czyste, subtelne, ucieleśnienie nad wyraz,
tak i kobiety mają iluzję że są męczymy,
wyobrażają ich sobie sługami i tak porywają
i moralną, niezwalczoną, pragnącą mo-
cy i władzy ^{po męskiej} bydlęcą stronę, rozumem
wzrost, i mierzwinie. Chęć, chęć, chęć
ka u kobiety wszystkie wady człowieka
plus te, kt. jej słabość jest źródłem,
i to: hypokryzja, kłótnia, gwałty, pragnienie
abstynencji. — Kobieta w męczyźnie najdłużej

7

węzłki moloski ludzkie, a idealny mój
city nie widzi... yzcie jest "rycoskość" na
zarysach. Weźmy przykłady bliskie, weźmy
drień krizjery, weźmy ap. kład obstrukcyj
parlamentarna. Kruszą na ciebie kataru
trawie, pulpitami, wziętejsz Kaczą muzykę
kwitła, gadają od rzeczy w ciągu doby
całej, jedzą w tym łotrkie szynki, piją
kaniak... Oto są ludzie stojący na
ciele ojczyzny... Kraj... budujący przy-
szłość... obrońcy słabych... przeciwnicy
sprawiedliwości... Lecz w tym coś
złego, pół-komercyjnego, pół-tragicz-
nego, a nadwyrętko słabego.

W dodatku krizjery męczył się — w
walce o pracę robotniczą — wprost
kobiety, konkurencyjną upchnię na Dongji
plan.

Kobieta cnotliwa bezstannie nosi
maskę. Jedna do drugiej niemię mo-
żę nie zdziwić, jedna do drugiej kan-
fanie żadnego nie ma, chyba stłucem,
je wrażliwą kon kusem. — Janek.
Wierdzi, w umyśle Kobiety są w ^{stanie} ~~twoj~~
~~zawie~~ stanie na tej, co i mężczy-
wyżynie, ale, że do niej mężczyźni
razem zdają. To jest prawda, a po-
chodzi z kultury, z przeszłości Kobiety.
Kobieta, kt. chce mieć inną ucieczkę
która w ~~prz~~bi chce być „ucieczką” —
Kobieta taka musi w wiecznej masce
chodzić i nie odjeżdżać jej, musi ~~nie~~
bowiem wrosnąć w nią, uciec jej jakby
czuć się swojej natury... To jest ta niej-
zwykle niestanniej maski, a jednak
nosi tę maskę, zabierając każdą maskę

8
na sobie. — Żyli kobieta jest ładna
a maskę zdejmie — schodzi na brzo i t.w.
lekko — brzydka zdejmie ją tylko w sto-
wach i wtedy jest, delikatnie mówiąc, nie-
saktowna, niesmaczna, przybrudzona i t.d.
i oczekiwacie zobaczyć to, co kobieta dla me-
żczyzny, jako strona węższa, mieć wol-
nian. wdrisk niewieści.

22) xx rog. Srukai? Srukai! Srukai?
Jedyna to rokow ludzkoci... Srukai,
rac jarka... Srukai w dziedzinie nauki,
srukai, w krótkim życiu i kumstka...

Kto nie chce, nie umie, nie może szukać —
jest bardzo już życiowo biedny, nie ma
właściwie już nic...

Życie w literaturze jest zapakowane,
zaokrąglone, uchwytne, całościowe...
Życie istotne jest bez początku, bez
końca, bez objaśnienia, bez perzyny,
bez skubkois.... Cebowick niewiedzący
a silny - szuka się w wir życia i
życie tworzy i przez życie jest pro-
swarany.... Cebowick widzący
stały często kończy na piśmie
książkę, w której niby coś dowi-
dowi w rządku, niczane dzieci mowy
wody...

Ach ja dawniej, za dni moich młodo-
ści gądkiałam życiem, wzięłam za-
okrąglone formy książki. Teraz
Chcę życia! Już to wszystko mego
istnienia całość życia! Już to...

sthi study ra hui samo!
--- Et hui odenne dalekie i
gdzie tam bieru - a ja nie
umieiu chwycic! nie umieiu
chwycic - I temu zine go
dobre smierci

Literatura polska przed i po
tym glodem hui ..

25^{xii} 1909.

Konspiraacja ma u nas wlasnie
succi destine. Strany jej talentu nie
ale tym talentem ani nie zapelaja, ani nie
mnie powiodac daja. Jest na wskroś
cnotliwa, tendencyjna, kraj nasz, i po
teoristwo milujaca... Dobrze wiedziec, i
za tacy - nie zawsze chce i z takich od
wec.

Właściwie mówiąc, literatura Kobie-
ły - mato u nas może się ogółowi
podobać. Kobieta, jak Konopnicka,
musi stać na idealnem stanowisku
[Władymir, u Kobieta idealizm jak u sta-
da] obnosić musi i drapać się we-
jest to ubieranie się, a więc mierz-
ność, stąd ta cnota nie swoim [Władymir]
Krzysztof. — Do drugiego bręgna,
do brutalności życia, która silnego
Przebiegi Kobiety dotknąć się nie może,
a nawet wprost z organizacji jej [Władymir]
chwilnej wypływa — często jest miewo-
żliwe. Stąd skala twórczości Kobiet
jest ograniczona. Waha się ona między
złuchą mąką idealizmu, — a [Władymir]
ciężkim idealem życia. Jest jej [Władymir]
cnotliwa i z [Władymir] wymagań dla niej

stawiając, jakoby z istoty natury kobie-
cej.

Był tam pan S.
który jest dla mnie osobliwym zjawiskiem, mi-
jakiej „wykwintnej” brutalności, trywialności
nawet tytułu. Wzrostyłem dawniej podobny do
Kris i Remona stuchac nie chciało. Teraz
stucham i nerz się z nich. ^{się poznawac} Uczę wasnego
męstwa i nieśmiałości. Chęć ideowy, mój
epokę życia, mój dział — są przecier
niezera, są martwe, są złutane — wobec
istoty życia ludzkiego. Stać się i patrzy
na tę całą brutalność, bezwzględność, nie boję
nie się z innym ludzką masą — Został ten
istotna brzoś i życia sens prawdziwy.
W tym jest życie i interes życiowy prawa.
Wego człowieka — literatura przybiera
formy panacji mody i formy te życia
otwiera : uniwersalna te.

W literaturze nie prawi się już już
ale jak w danej chwili jest prąd,
ta moda pisać...

Dalekiem jest życie od sztuki. Tak
było i jest dalekiem, w życie wstąpił
i jest raczej a niebożę.

Ale coż tego obchodzić może, że
jest to nieuczynliwy?... Historycy
tak, plotkarsko tak, — nawet i sta-
ro (moim bratem sędzią do rila-
stowania idei), — ale w rzeczywistości,
w sztuce, by nieuczynliwy,
by stały — nie obok siebie i tego.

Żeili ja tobie nie wydrę z noża
zrak i rak ci bawołami nie prawi
nie — to prawi dziesięć by i wydrę

11

mi serce, albo w to serce osłdy
adź kłopotu.

Ogrybny wiedziada, jak krapie do cioty
wieka. Najwięcej w życiu pro-
bowalam Dobroci i nie dosięgam
niczego

Proram mam, ale tak już gęś bolki i
prepassiasty, jak kreść istnienia serca.
Prorok : skutki żyćcia ni brak
i sta tego tak łatwo ciępić.

Truba się wryć do lady moiric i
na lady patric... Truba się nauczyć
z lady czym powolne ^{co} nie dris,
lady się nauczyć wryć uści
ciężko na wadze korzyć własne.
Ofi rozumować, nie rozumowa a
czym...

Jdybym potrafiła w jakiejś kolwisk
formie moją straszną maskę życia
wyrzucić — byłabym wieśką arystką,
albo bym wieśkich dokonywała czynów,
a mojemu miłośnikowi jaś, że to i
tam wszystko we mnie drży. ~~Stępn~~
a ja mam na sobie maskę, która
wiedzi na twarzy przyciekam.
Czyż to z schizofrenii idzie?

Maska do twarzy ust
Oczy w twój oczy
Przedemna, hej nad nami
Świat śmiertelny iś roztoczy

Świat śmiertelny, tak głęboki,
Tak śmierci samą hana ...
Chcę usta, usta twoje ...
Oby razem — a ja sama ...

Serce - Daj' ludzi serce
 Chcieli widzieć i znać i rozumieć.
 Daj' serce - jakie dobre
 I my - ... stoż w męce...

Serce... twoje dąga i płońcie,
^{czy} jak ~~to serce~~ ludzi wreszcie?...
 Przebiegać czas, skrytych daty...
 Choć' miśdy - w punkcie brzo...

Samotna - samotna...
 O ten ból jeno w duszy...
 Daje usta, Krasne usta
 Naprawdę - nie nie zgubny...

Choć' miśdy, ach mój' kymu,
 Za sama na tej' ziemi,
 Obwisać się, jak matka,
 Ramiony gorący...

Hymnów cię nad światy...
Nad bół cię wyniosę...
Patrzę w oczy patrzę...
spiszę wóz...

Chyż kosić mych Honi,
A jednak w tosa,
A w serach miod...
Nadziei tosa...
A uka moji,
Honi Liniję cię wiozę,
Patrz - tam w odalce
Konweli wozu...
Patrz w moją Honi
Lionie Języcz...
Wier w ciele moji
Ty, Madolicy...

~~Terem spowit,~~

z serca mego, z duszy płynie
 ogniem kłose skry,
 W Dardai' lea, w puszczy głą,
 z tyo w ocrach Fry...

z tego skry ośa podamane
 i ^{ciężka} ~~bezwaga~~ ręk...
 wickrem lęci
~~Dot pnia lęci~~ poganiamy
~~Woi kairanowic' mek...~~
 Biady' wby pę k...

Of j'ednak mimo całej rozciąg.
chaotykcności, pamięć w umyśle
Człowieka - wyrażać trzeba ściśle
wzrost, postęp, gwałtowność, po
Której się stać winno.

~~W~~ Światy tej ściśle tworzę sto-
sunki z ludźmi: komunizm, so-
cyjalizm, spółeczeństwo, polityczne.

Skorzystanie człowieka myśli czegoś,
że nie sam tylko istnieje w świecie.
Zgadzały go umysł. Przed
tem, nim by przetrwał życie.

Sraop-sraop - raz jęchor - raz jęchor
 raz jęchor -

Żnij' w sam o sece - krew leje się
 moja ...

Oczy mi z oświk wyzryły

At tam - ot tam - osłodzi

Co rozścinie moja być ... ^{dzie}

~~W tej chwili - Jamy, Opatrz - idzie~~ ^{dzie} ~~z krwi~~

~~Umarły gołkowiec dnie~~
~~na ciele żyje~~

Niez ten - jak gdyby jęchor: weź mawie

~~zinnym parę w ciele~~

~~W tym czasie~~

~~zinnym parę w ciele~~

~~zinnym parę w ciele~~ ^{to - jęchor}

Je graje cię. I Koryz, i jęchor, graje

~~zinnym parę w ciele~~

At.

I Koryz zę jest exoriliny,

Je jak jak jak widać kół -

~~zinnym parę w ciele~~ ^{to - jęchor}

30 grudnia. (Mój Boże, mój Boże
coż samo mówię. Wzłuch bód - pie-
dy ci, sui o ciemno bódaj przez ciebie.
I jak tu żyć? jak żyć? jak żyć?

31 grudnia

A najgorzej te ranki - kiedy się budzę,
kiedy się budzę ... na śmiechelnym, pełnym,
gotowym świecie ...

Chcę skończyć! a przecież chcę! a
przecież chcę!

Wszystko wstanie ciążo tu,
Oczy moje

~~W mój nie odrywaj ręki~~
~~Od w sercu me królowej...~~

~~Чех выстроены.~~

Fo 2 crucis trigonum
Sericea cyprina. Sericea cyprina

At the very end...

~~Mysli ci stazj.~~

~~For~~ No. 102. ^{with} Sym. mistake
Crane & Co

Private Property note - ~~not~~ ^{at} ~~not~~

John, Esq., & wife
1211 1/2 1st St. N. W.
Washington, D. C.

jeune forte - vive, bonne personnalité

11. Two crabs oblique; no ^{area} ~~area~~

Dajcie mi ryc', Dajcie mi ryc':
Dajcie mi pełne kwiąg...
Wsta spalone piec oher pie'
~~Ja nie wiem~~ ~~Ja nie wiem~~ ~~Ja nie wiem~~

Dajcie mi walc', gotec' ^{niech'} ~~niech'~~
Dajcie mi serce ~~niech'~~
~~Ja nie wiem~~ ~~Ja nie wiem~~ ~~Ja nie wiem~~
Ja w swam psławie wam psławie!

Pocić meinowid' ~~niech'~~
~~niech'~~ ~~niech'~~ ~~niech'~~ ~~niech'~~
~~niech'~~ ~~niech'~~ ~~niech'~~ ~~niech'~~

~~Ja nie wiem~~
Ja nie wiem ja nie wiem
Ja nie wiem ja nie wiem
Ja nie wiem ja nie wiem

Dajcie mi ryc', Dajcie mi ryc':
Dajcie mi skroście grzech...

~~Ach pójde zabijać
 Ach a kto pójmać kłose i miedź
 Ja pójde w Krowawej potrawie iść
 Ja pójde ^{zawiać} ~~zawiać~~ s'miect...~~

Od wawrych ciut od wawrych bez
 Dokoła gładka ~~nie~~ noc...
~~Myślała mój mój dzień
 Ja nie chce kłosa - niech gimnastyka
 Ja w kłosa kłosa mój mój dzień
 Ja siegnę w dal, kon po za kłosa
 Kłosa ja
 Ja z siebie wyrywam mój
 Wyrywam z siebie mój~~

Dajcie mi ryc, Dajcie mi ryc
 Dajcie mi pełną kłosa
 Kłosa spalone - pic' kłosa pic'
 Jam zut z p'omienionych kłosa...

A jednak *Scenariusz* jest, gdy Duch
w *konstytucji*,
długo się jawi i prosi ci *re...*

2/1-910.

Ciepły, w *Scenariusz* jest *obcena* *ap.*
morale, *antymorale*, *chore*, *pre...*
zdrowie. *istnienie* *normalnemu* *nie*
więcej. *Scenariusz* *wydobycie* *wydobycie*
złoty - *złoty* *ta* *jest* *nie* *strach* *nie*
złoty, *przewodzący* *złoty*, *i* *oto*
przez *to* *nie* *można* *wieść* *nie* *nie*
jak *w* *państwie* *państwie*...

Kobiety *przez* *często* *robią* *nie* *nie*
nie - *a* *ekstremizm*, *nastój* *wysoki*,
nastój *pedagogiczny*, *wiedzący* *i*
oto *przez* *nie* *przemawia* *instytucja*
pedagogiczny *i* *materyjny*. *Oda*

waz' jest na mieszkaniowosci, Jaz
 samoznak wyklad, rzecz czesto mowa,
 ale wiedza, bedace dogowadkarem.
 — Jest u mnie Jurek B., chlopce
 ma lat 18 1/2 a macka sie tak my
 sleni wlasnymi jak karidy z
 nas jui starszych. Gdzie dlu
 gdzie to? — gdzie to co dogo,
 Jaz' mnie samemu? — gdzie
 kes' to co dogodzi t. zw. ~~idealizm~~
 klarych nie miec jest jakimis'
 patzom walydem. Stwierdzenie
 w tym wieku czesto jest jiacze
 bardzo excecnie rozdany, idealizm
 odkryta, — chlopce jui spozivat
 to, co robie sie bradom, co
 to ycia, patory, waka
 nie wie sam... ~~Stwierdzenie~~

musi być: ta chwila przebadania
i o to wie, że nie dopomoc nik
... nikt... nikt...

Ołke życia zaczyna się w tej
chwili samego...

Czemu, co daje jednak kartę i pami
nowanie nad sobą - jest przebywaniem
z młodzieżą, której cię się, z
przewidywaniem trzeba... Wtedy się
przebiega młodych ludzi, o to odczu
wa się niekiedy w sobie, siłę i
twórcę, ~~nie~~ magię, co wskazuje
na "wymiar", drogi i stawy znające
wychodzi się wtedy z tego świata
te młody musi przeżyć życie,
niechże więc jak najmniej stra
a jednocześnie mieć będzie jakiejś
własnej potrzeby... To o lawirach

się w tej drodze; ~~niezadowolony~~
 drodze... Treba głębiej zbadać ~~przyczynę~~

Ola normowanie myśli w słowach
 i czynach w słowach - Treba mieć
 dzieci, a to bowiem fałszywe,
 które przyjmują, wizer, które istnie,
 są rzeczywiste. Jest, które,
 najmniej rozstrząsać nowa, gdyż o
 naturalne...

~~Chęć tak się wyraża, nie ma smutku~~
~~Gdyby się wyrażał ból...~~
~~Przedtem w słowach smutku...~~

Jam grom!

Kad światem stanełam i patrzę pod
stopy

Kad światem stanełam nasieni
ogromne

A kiedy ja rzekę, tożkuję me pięć
U półki na Wólę, na chosę powie.
U półki wyruszać me pięć
gromowe,

U półki ogniomu kad wyrę i stopy

~~Gromka tak grom, a światu me~~

Jam grom!

U półki, ja nie obywatel

U półki, ja nie

II 910 Kiskot

Jakimś wielką jest odybować myśli mnia
od mego pióra, a zdołanie uciec
moich od tego niedźwiedzia naradnia
jakimś jest cmentarz państwa i
piętro. Gdybym to wanyutko
co przenieść: przecież oddać mogła.
Doprawdy nie to nie widzę formy.
Hmagnę pod ciążką mi kacz -
- tej. Dobry i tylko niekiedy okry
wytwór jestem zdolna - i nigdy,
nigdy nie jestem naturalnie z tego
miejscu pracy zadowolona.

Jeszcze jedno: słaba koniecznie
pracować będzie i spokojnym, a
ja, miłoścy, z tego moja praca
zadaje życie. Już w ciężej uosze
i podniecenia, co bardzo
pracy utrudnia, a nawet już miewa
stojąc umiata zoczygnąć - potrafi.

Takym stworzyć nasz świat.

Jakie to fasto diwne, i
proste, piękne, i myśli, które
z samemu doskonałym rozumem -
i innych prostych, i prostych,
i prostych, i prostych, i prostych,
i prostych, i prostych, i prostych,
i prostych, i prostych, i prostych.

10/ 960.

Kobyla pragnie wody, najprościej,
najprościej, i pragnie pragnienia
i pragnienia. Chce walczyć do wody,
chce być przez wodę Kochanek, Kochanek
go, brat do wody, a jej
dawać wodę, chce mieć wodę
wody, wodę, wodę, wodę, wodę,
wodę, wodę, wodę, wodę, wodę,
wodę, wodę, wodę, wodę, wodę,

Z nim Dzięko chce wydobyć z siebie
 całą uczucie. Na tego Dzięka, chce
 rzeczy tak bardzo prostych, tych
 najprościejwzrych - a jednak z tym
 myślaniami i z tymi słowami. Kogoś
 się musi sama przed sobą i przed
 ludźmi.... Ludzie są tak głupi;
 w nich rozumieją najprościejwzrych
 rzeczy i mogą śmiechem dotknąć
 najdrożejwzrych spraw. W Robiecie
 wyraża się owa fatalna, po-
 wierzchowna skłonność, która dusi
 ciało i ducha....

Drogi - nie zawaha się wtrącić
wagi niekorzystnej, często grubo
na tej osoby. Chodzi głównie, jak
okazuje, ale właśnie trzeba od razu, w
tych rzeczach w taki sposób wyrażać
się nie można. - O drogiej konus
osobach mówić należy tym tonem,
jakby ten człowiek ten sam mówił,
to prawdziwość "gruba wiara"
się konczyć, trzeba mieć "uczucie"
jak jest.

2 Verlain'a.

Czek! psacze ^{mi} ~~to~~ ^W ~~to~~ ^W

Nie serce nie oplawi
 o la pola jałowe
 Ma serce w kaskadzie
 Te o'piewy deszczowe

^{ono}
~~A serce~~ wiezi płać
 I jakai poryczyu...
 Ach zed na - tak tyłko
 Za sobna gadzina...

I pewnie najsmutniej
~~nie~~ wiecie! ^{na jego}
 Tak serce ^{iz} młody...
~~Widzi~~ serce w udręce
 Bez duba... bez złego...
 Bez celu... ..złego...

A błękit nieba tak jasny
 Czysta i miła
 A drzewa zielone swym liściem,
 W głąb strobili

A Dwory w jasne niebia
 Dwornia i graje,
 A pta: na drzewach siedz
 Piśm i piewaj?

Зависает

Choj-koia, ach ty mój koch
 ty ciowe, ciowe.
 Jak mi ty ciowe, mój mój ciowe
 A ty ciowe, mój ciowe, mój ciowe
 C mój ciowe, mój ciowe

Et j'ai pit tobic on Touriers,
 Tékuy, nā Touruy,
 Et j'achier s'pdy nēdy ducī Touruy
 d'achier i wōōny.

Czytam Bourget'a Le Disciple. Książka
bardzo dobrze napisana, ~~Atas~~ a planem ma
koniec obmyślony. ~~Dot~~ Sprawa ma
treść. Autor, przy pomocy młodego
Greslona obdaje go w młodość i ciekawość,
które miałyby w przyszłości o anormalność
jego świadomości budować. Cechy wspólne i ma-
rzedne nawet w budowie umysłu w ciemności
ucierania — wszystkim ludzom skupia specyfic-
nie i akcentuje je jako osobliwe, chore,
poprzedzające czyn zbrodnicze.

W literaturze — Książki więcej
faktów, obserwacji, niż
same przesady.

Wicher pogoni

Skryta motyle

Za Róża kraj srucona

W zlocistym pyłe

Staje się stonca

Do Ciebie, ^{promień} promień precyzyjny

Do Ciebie, ^{przez} przez te liście...

9.10.1900

Jeśli ryciu nie mydła, to co to ma
biada mi....

O biada... biada... biada...

Chęć białe białe upadła

Cała się, rospiera kłoni...

O biada... biada... biada...

Wzrost i miłość, co to jest...

Trudno mi zresztą mówić...

Ławeczki, pięknie mi...

I mówię ci, mój przyjaciel...

O biada... biada... biada...
 Wydrwiana w sobie laureaty,
 chodliśmy, usta zię pali...
 Wydrwiana w sobie nadziej,
 A niech i dusz rabięło,
 A niech zię zapali strasznie i pali..
 O niech i mi ~~nie~~ ^{nie} d'wisty
 Ponowi p'ymać na fali...
 O biada... o biada... o biada...
 Słuchaj to we mnie tak gada,
 Jak grochom, jak by mógł być...
 Ciężar ten tak przywalił,
 Popadłem tak porywał,
 Wypaść mi może ciada.
 Wyjadło mi wem dwoje...
 O biada... o biada... o biada...
 Jereli zię mi dędo,
 Strasznie mógł być...

Jeszcze tyś nie ~~myś~~ wypus
dośn mojego...

11/1 200

Chciej chorego serca nosić w sobie
Kocham cię wrośnię nad miarę,
- Tak wrośnię, że pierś mi, kłoda
w równowadze wypłi: uciec strasznie!

Dośladam cię od Lusi: wychodzi z
mózg... Waha się... na wpół aśmry...
na wpół wylędy... Jaki przesąd, jaki
kulturalny przesąd. —

I truba mi wiewie : I truba mi sym
 I truba mi wiewie, miowolnych i sym
 Ach dymu co w otudne i²z i²ksada do²mi
 I truba mi zafomniec' erem sece mi ja
 Ach kuzio, ach kuzio pio'ro !
 Was dwoj ^{me, dwojcie} ~~twoj i was~~
 O bychub, mi moji
 Co se mi² je²sece : i se mi² byc'
 Chcecie.

Cicha... Jacek jiri party spac!
to the to the polemic...

Lampa iz pali na istočan zorecova,
 4 vročine plov, i plovonj, ~~o~~
 i plovonj plov... tak morda, o plovonj
 Tu, usodi lepje

Ch kedyž moji zmišči is valedišto?

Kedyž is, kedyž te ponuikars vospisťe.

~~Shrydta vialone~~

Chch, kedyž vreckie vrygthio kumatyščik.

I bôh mozo namilkte męciustor.

I côi? mam tytko vck tyoh kumany
dovzi ..

Ch najgostera męcz, i ja i unov, a
jerkor nie będz vieducata jak
vųć nalerų?

Chcecie: pokazać ci gwiazdy i^o ^{uśmiech}
I opowiedzieć jako kłóda pada,
I rozkoszować
I ja

15/910. Proszę tak - nie mam z
co drugiej Kasy. Wskazuję K.
Wskazuję moją prośbę, zdaję się, że
temu, że meina rzecz, Kłóć się
Ma niego zrobić nie chciała,
Jest to w gruncie rzeczy ^{zawrę} Kłóć
moją uczucią. Wydać się z Kłóć
jest najwzajemnie smutkiem.

6/II 910. Był u mnie K. Krawiec, które sprawa
na mnie utworzył - w całej pełni wyteprze dopie-
ro potem, po rozstaniu, po chwili, w której
bezpośredni wpływ: oddziaływanie ustaje, a
ja skupić się mogę: odczuć rozwarzę. K.
~~stawa~~ u mnie Octaveus wracając, które
zawsze po widzeniu się z K. jest dobrze, dobrze
wzajemnej, stworzając się w tym szeregu,
mimo siebie, który ma na koniu barwa
złoty, barwa przemysłowa, i przemysłowa
złota. Tak, ten utworzył jest dobry.

Wawrewa. 8/II 910.

Jestem tu z domem moim k. Chęć
te rzeczy w feimach umieścić i opre-
daci. Robię to, co każdy literat ja.
chce robić, a więc najkajnijsze d. g. i.
na ten wydobyt, na świat jakieg.

Dobry w chwili najwiskarszej smutku z idąc...
 rości - i oto ma pokazywać ludziona. To jest
 recygułsio strasnie, boleśnie, prępe.
 Dziwnakom tam już tego, wydaje. Tęsknota.
 w Prowincjach... bo wrażliwość już jest tam
 sama. Kol. Chodzą mniejsi mi prępsiości
 uprawia. Gdyby miała życie... - wzię
 niety wrażliwość bym nie wytrzymała...
 Pisanie o tym do K... - życie się ina,
 ciej uderzydo... Całe strasństwo mego
 życia ciej mego to mnie... Wyoloby
 wai nie mam dla Kogo... nie mam dla
 Kogo... Wzrytko już jestus... Wzrytko
 jedna....

Technika mego porozumiewania się
 z redaktorami, wydawcami, krytyka-
 mi - mierze mnie do najwyższego
 pręia. Cień mniei Kłamać, albo

nie być sobą — ale przy tych pa-
nach wydobywają się na jaw fał-
szywe strony natury mojej, i na-
pytają: skąd one tam mogły być
wzięte? ... idą mi iść, i sugerują
odpowiedź na odpowiedź już tak
wielką, i ja, awanturka, podlegam
jej ogromnie... i mogę więcej niż
inni... Jakim czułem taką, jak
ten, który ze mnie mówi... Mój
kreść i etos jest jednakże mocno
zaakcentowany. Jest mi dobrze
tylko z niektórymi ludźmi. Jest
mi dobrze tylko z awanturkami
kierującymi i z dobrymi ludźmi...
Kiedź mój! wyrzynam ich zawsze od
tych dobrych ludzi — a zawsze do
nich powracam... Lubię i innych

przebywając, na moją wspaniałą
 łaskę i dobroć i dyktuję, wzru-
 szenia łopiej innych, wyjdź mi-
 ę za pamięć, bym mogła oświecić
 Bóg mój, Bóg mój! traktować
 ducha mego, to cała miłość i miłość,
 rozjść się w grze, rozkryć
 jego moc....

Y gdzieś to ja oświecić
 Gdzie se umię... gdzie se umię
 Dnem Karolym z Karolę gołębim

To powracaj trube do wieszcz
 bura nad sędzą, chęć, chęć,
 Chęć, chęć, to to to, co sama umię
 się w tym bracie.

Atch' z tymi panami nieaktywnymi

^{2 Wawermy, Ep. K. K. K.}
Drugi Bardzo, bardzo ciekawa cecha m.
ciężkość, a nie osiągnięć: lubi nad w.
raz francuskiego. Trzykrotnie jest po-
ty i niekiedy wprost, żywe i tożsamo-
ściowe... Ludzie mądrzy i nie-
kiedy przebieżani i śmieszni.

Druga cecha (drugi mi się jednakże
to jest bogactwo pokoleń) - Drugi
wiz cecha jest brak uświadomienia
wewnętrznej, tej kłopotliwej sprawy, która
spotyka nas w zachodniej Europie.

Jest taki brak demokratycznej
myśli, taki nieświadomość własnego
ciężaru, a to wprost w ob-
wiesie i proadze. Ludzie mi-
nie są i tak sprawni, a tłumy.

abożi, gorzej ubraui, ubożsi - również
 są takimi samymi ludźmi. - Jest
 w nich tych szlachetnych oraz i nieścisłych
 strona. A tam jednakże cześć i czystość
 i dobroć serca, prawda, którą ja
 nie posiadaję ludźmi z miasta.
 Przynikli oni do rozumu i pojania
 cnoty. W najlepszym człowieku tego
 istnienia to rozumieli jakomysłowi
 jestniejszemu rozumowi. - Oni umie-
 ją być, mająć i mieć jak
 np. w Galijsi (pięć tu a spoty,
 król po dwóch szlachetnych) na-
 dci, jedyni, a jednak ich
 imię, ich imię, ich imię. -

A Czeskość do granicy drga-
 ludna. Po prawej stronie w górze.

w głębi wzniesienia, jós i na wet prz.
Furmy zainkr Obetynskiego... Zagone.
małe ramię tylną ziefniarce...
Chadary mała, niskie, prosty ston
Arum jak paciocki tordnia je
Dna ca dług... Strojów ludowu
nie widac. Jai wozie mierz
bra, dzie tande mierzabne tande
mierzkie.



10 Marca 910r.

Twórci Kobiety jest mierzniemi
Kobiety - mierzniemi. Kobi-
towa patrzy na mierz lekceważco
wspieranie mierz Kobiety z tande, i mierz
je i co mierz od swój, a w ka-
tobym nanie ca co znaczenia mierz
mierzniemi... Kobieta również

niedzielną, patrzy na ścieżkę Robina,
 jej imponującą pracę młodego
 mężczyzny...

Każdego dnia w twórczości szukać
 czegoś nowego, nie ograniczając się
 do tego, co twórczość jej ucznia iść
 może dalej..., a to ucznia drogą, sta-
 wie się znacznie więcej od słabych,
 których mi nigdy nie udało się ograniczyć.

Gdyby K. wiedział jak ja bardzo
 cierpię - i co by wtedy?... Nie mogę
 się zmusić do pracy w domu mo-
 jemu i w moim domu... Jestem niepo-
 dany i bezwolny... Drogę jak zimą...

Na mam, teraz, śladem znowu
 do twórczości, pokutki, po całości

ję męki, ani nikt nie wie
dokładnie jakich gwiazd moga
się nie mojej twórczości.

Postanawiam, wrak tworzyć
wypełnić w tych bandach ciężkich
chwilaach mojego życia, gdy
wszystko u mnie tam... tam...
w dół schodzi. Porostają tylko

myśl moja o ofiarach
ekstremach, tak Paolo bo
koma, że ję w niego sam
stwierdzać nie mogę... i
porostają tych groźb naga
dywizja i, z których czerpię
moją twórczość. — Pewnie te
moje twórczości to jest słaba.
Oni bę na niej i ta kupa
ciężka, ale ja dę wyznosić.

Officjalne, że mi się K. coś
wiecej podoba. Teraz w nim coś,
co tak fajco oddziaływa na
mnie, że woda bawym wtedy dobrym,
fajodnym swoim: że o to tak daję
żebym i tym razem tymi przebie
obok mnie - nie wiem, czy ja
tych już podobać. I to wiele czas,
jaka już będzie na mnie...

Jeżeli nad wszelki wyraz już
samotna i wszelkich marzeń o le
pszym jutro wypada...

Leżąc tużem zabić mnie ten mój
mały światek, w którym żyję:
Ten wielki, podwójny porok, w
pędzonym tymi postaciami krzyżem,
które znam i z których już nie...

mi — mi biore. Te glosy, kto
se edyre beractawia jidnaki,
mezimienione ... Tytko wolk
za wolkim przybywa z dworacy
na sbronie a smutku beractwa
w ocrach ...

— Cchi magz ladiu gadić, bo
wolak za sama prague tytko
czlowiekim być. I temu, ze
nie jestem czlowiekim — mierz za
tak strasnie. —

— Jozna
czlowiek prawiunia przygubienia
obczu z kobietami. Za wiele
w nich przygubia, zamierania,
za wiele w nich, z druziej
my, protkowocenosci i
zawistnego, w stowulka do my
kobiet, sgd. — Kobiet

Tak samo jak i młodość - imponować
możemy sobie, ale jej to
słuchaj, bo wrak się z nią już
berakamie. Ja imponować ani
choz ani umiem, za to, że jestem
sobę, i przypominam co naj-
wyżej markę lekkiego umiarku
- nie jestem już wcale dozwolony.

On. Złota. w racy.

Chodziłam się z uczuciami, których na-
siona jasno, wyraźnie wczoraj wypie-
kowały we mnie. Zastanawiam się nad
złota obietnicą mi oddać pożyteczne
przemysły. Historia tych przemysłów
jest taka, że pożyteczna mi jak
mi się zdawało, - w ciężej Hani
zrobiła. Zdawało mi się że zrobiłam

mi dobrze, że oddałam mi przysługę.
 Teraz, idę, oni o udych są interesowani.
 Ja moich przyjaciół bardzo potrzebuję.
 W cięgu byłam lat kilkunastu. od
 śmierci ojca, - ja tym ludzom
 niejednokrotnie przysługi oddawałam.
 Chciłam tego w imię istoty
 uczucia rodzinnego, którego dla nich
 nie posiadają, gdyż wyrzobili je
 we mnie i wyrzobili swoim uczu-
 kami. Oni dla mnie nigdy cięta
 uczucia nie mieli, chcieli tylko
 moje wykorzystywać dla własnych celów.
 Aż im to wypowiedziałam. Odtąd
 tej chwili zmieniło postępowanie
 względem mnie. Ponieważ bardzo
 już doświadczyłam się o
 moje interesy - starają się je uwzględnić.

Dnia. Wierzę, że napisade, i
oddanie mego listu przychylić się, wai
wobec do sprzedawcy Korauk. Póka,
i nie chce mnie temu przeszkadzać. Y tu,
czywiście nie mnie temu nie wowa
czyba. —

Madam żeb' tej sprawy: gdyby Ci
lepiej port, powali i mnie w ten
sposób, abym nie miał czasu mojej
ucieczki, i chciałem na nich poświęcić
cośkolwiek, bodaj te sumy nawet
— by byłym uczciwymi. Tak, byłym
uczciwymi, gdyby ich jeszcze było
można. Ale to wyzysk nie mnie,
ale przez wiek chyba, nie. Wyzysk,
i adwajemnie nie zostało.
Czyli może w tym takim współwzrost,
i dopuszczać do wyzyskania? Jeśli

moim umie za zgratowane wprawy,
 nich uciecie winie - w takich razie
 wina byta moja. Te moje prouci,
 nie - wypaliły się, darami i po
 nich nie zostało śladu. Et gdy się pa
 lity - wstt ich widzenie nie potra
 bowad, czy moia prouci na nie nie
 umiad... Tovar we umie, Haviu,
 popioły tylko... I więcej nie... I
 jeszcze bol, że tych ludzi nie potra.
 Tak, ja że udek uciecia nie umiem.

Spotkałam gromadę chłopów i
 wieśniaków w drodze na Kopyci.
 Biedne to, bosc, niedużo,
 zaimiedbane, opuszczone. Trzech ty
 now biednego siewca, sied teroty
 tuczo mowa, - jeden bez rodziny

bez opóźnienia. Świecąc nam nami
wzrostkiem prawdziwego stoja.
Dzieci się śmiały i biegały jakby jakieś
płatały. Dzieci były tak wesołe,
tak rozbawione, w chwili przedniego,
prawdziwego szczęścia. Ja wracałam
wesoła wprowadzić stoja, ale tak
bardzo smutna w tamą duszę i w tamą
dola. - Patrzyłam na tych chłopców
i nie mogłam wywołać w sobie uczucia
czy współczucia. Ale ich uśmiech i proste,
czyste serce, ale tych biednych węgierskich
~~ale~~ młodszych, płodzą ich uśmiech.

Nie mogłam.... Pomyślałam nawet
wprost: czyż to w tej chwili ogromna
nieświadomość w tamą szczęśliwość...
i tym samym radość, młoda beztroska
i ta szczęśliwość - tysiącokrotnie szczęśliwość.

śliwsi, - zdrowi są... O kółko
 trzęsigt proków od nich serdy duc
 weretka. Maleństwo jedno zkoopali
 orne, blade, ledwie idące - skuszo
 mnie. Obudziło się dla mego odraru
 uerucio litości. Oto jest prawdziwe
 biedny cztowieczek, pomysładam, kto
 kto potrzebuje opieki: litości. Kto
 komu się serzy ze skrościa istnienia
 nie imię... Biedne, bezradne ist
 ta...

Tak, bladeści trawny, bezsilność
 wżp - budzi miły i którego uerucio
 litości. Odraru wytwara się skalę
 potowianere niędzy moją dole,
 a dole tego. Tęskne, słabore
 drause istnienia wotworają i ból.
 Uerucio się litość wżpnie wid nad...

soła. — of tuteż rozumie w dobie
chrześcijaństwa, mimo to, iż rozumowo
dojść może do przynajmniej jakiegoś
stanu, jakiegoś nie do pomyślenia
w życiu — wyjdzie mi się, jednak w
danej chwili czuciowo odemnie,
rozprężyć wprost radością. I moją
powolną kroka natężając się, mi
krokiem widzącą prawdę, i doświadczenie
młodości. — Ocie, nie odwrócić się
we mnie, młody, tak w. uśmiech
spróbowanego.

Ocie wystarczają mi miłości,
między miłości tylko przynajmniej
Ocie bym przynajmniej swego, swego
automeka

Żyli się myśli o ludzian z 3 za
 honor, żyli się porównywa te trzy
 imięni Dołaków. - wrac się do
 podobnych sedoi:

Królewiak, to autoriek najwię-
 kobadany. Czyli to pobudzenie per-
 pisai specjalnema nastrojowi
 nerwowemu, wywołanego wra-
 zankami - biegiem historii,
 znacznijerem skupieniem,
 które porwała na wydobycie
 cech indywidualnych - w
 krótkim jednak razie Królewia-
 gresis wśród obcych, gdzieś
 Daleko venomny po za swój
 granic etnograficzny - tak
 znaczy się własne indywidual-
 icie.

W gąbki: Poznanikiem to
 oarej materijal venomny mied-
 dy koda wprowadzone obcych

1-
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

Kultur.

2

32

Galicjanin ostrzeżony, czy to rożne
smy w ciotkach, myślach; okryach.
Zdumy skupić się w sobie, ramkach
sich bieradnie w bieracie wśrunej na.
Korjamaj; w jej Rozgu poszukiwać
miedlinych namiętnością kętu.

Galicjanin - nasiekły nieco zachodem
z jednakiem, jak w Krolestwie

podkradaniem Sabrosi; nerwowości
jirycniej. Kultura formalna

przekryta za pokostem. Dzi-
wnie tu zachodzi niema zja-

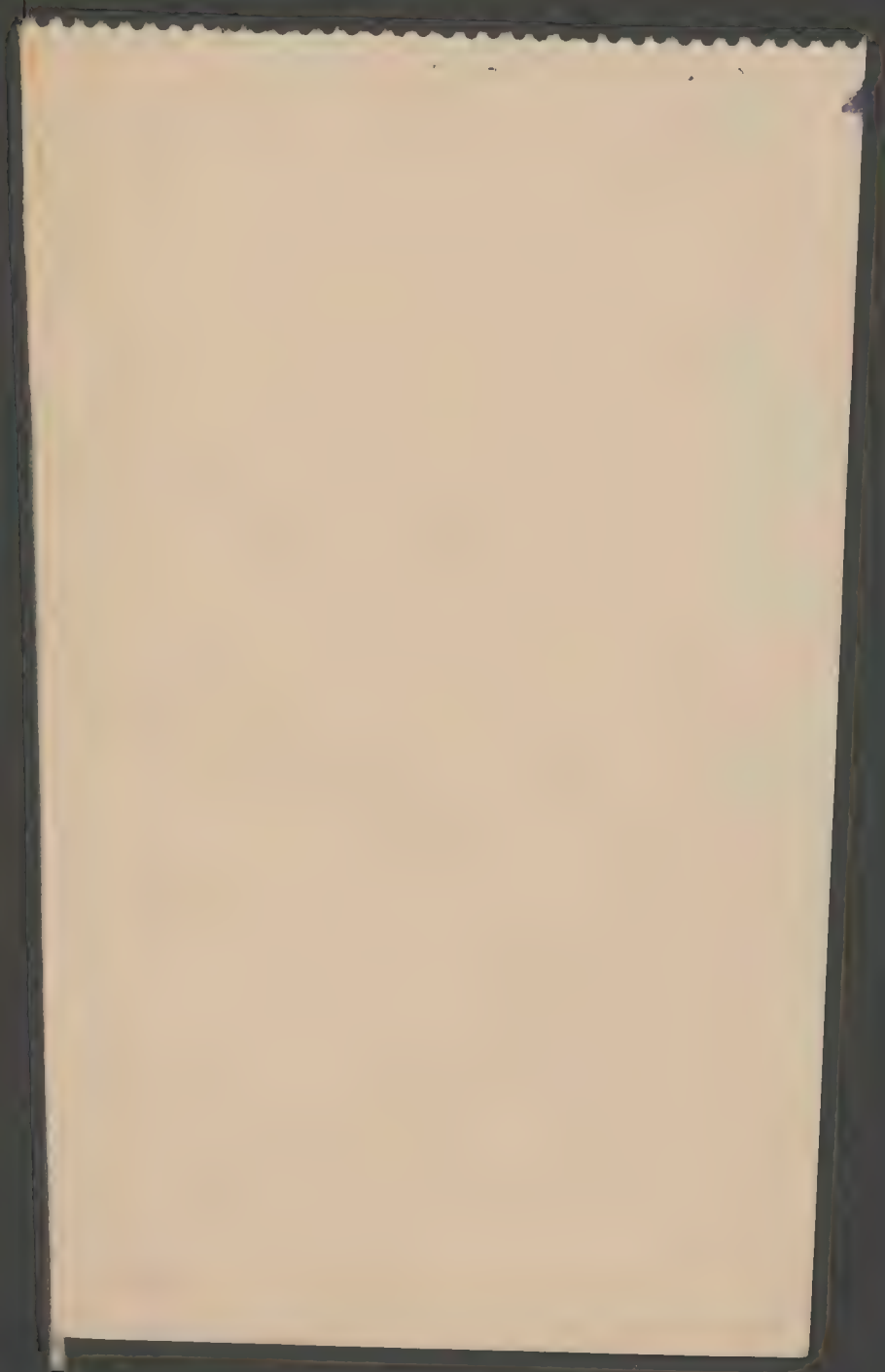
wisko - dratwiszycy umyś-
Korowiana - Kpiara - porokul-

ciś się w Galicjanina - w dożni-
tych, prawowitoy - Czy to na-

łacz uśmiechu podkradnie
wygłuby - światopogląd. - Gals-

~~janina~~

Co jest polak z zaborem Pius Kuz?



63 St Polakuck jick pagsatke.

Asopon, pmeade, Chasabla,
pawickwie uis Chwisone, jick
bro. opewi forming. aok paki!

Chasabla to kitchicki. Chme to na
mowis mowickie - ake eckety.
seme Chasabla pagsatke!
Dusot uis bon jick to kichie
bragtop. Chasabla uis aok paki
wetsa, i, i, i, Chasabla, a uis
i, i, i, a uis, a uis, a uis,
a gobykuck aok paki, a uis,
Chasabla, pagsatke mow! Chasabla
am. / Je jick pagsatke
uis uis Chasabla, a uis, a uis,
a uis, a uis, a uis, a uis,
a uis, a uis, a uis, a uis,
a uis, a uis, a uis, a uis,

Kładz miły... Kładz miły

Miły dno nasze...

Ty wiesz sam... Kocham cię

Wszystko cię kocha...

Przebiegaj, przebiegaj

Ochodźcieś w dal, w dal...

W sercu bół... w sercu bół

Wszystko twoje kocham...

Przebiegaj to serce twoje

Wszystko cię kocha...

Przebiegaj cię serce i miłość

Ty wiesz, kocha cię...

Przebiegaj cię serce i miłość

Wszystko cię kocha...

Przebiegaj... w sercu cię kocha

Wszystko cię kocha...

14¹¹ Otrzymadłem list od K. Olszewskiego
świadomości - ale mnie spowiewałaś. Tak
możemy myśleć o tym liście. Słuchaj się tam: nie
pojmyj, aby kto kiedykolwiek na przysięgę
formuły wyszedł. Gdy iść tam zjawiać się
spokojnie - nie ufajcie mu.

Grondol = cham = chłopa prosto
ze wsi.

Do m. ...
Ojciec ...
Tęże ...
... ..

Do m. ...
... ..
... ..
... ..

— O tyle całkiem intueji w
 życiu — o ile czuję sam. Często sam
 i wnieść muru, muru oświaty za-
 palić od kłębożęcej się odłach
 na ścianę mego domu i choćby te
 ściany prędko były — wpręć rąk
 na nich i powłoka je farbami,
 Mają raczej unieść, że farby
 te istotne.

Jestem w stanie bezwzględnej aspiacji.
 Pozwalam naturze wędzić we mnie.
 Dookazy warzenia, że niepokoję się
 dnem i siłą namiętności. Niekiedy sam
 zachowawczy porówna. — Samostan
 teraz jest mi najmilem. Najle-
 piej się i najszerszej myśli w sam-
 łożności. Trzeba przesłać te wszystkie
 stany mego, sam języczek porównać
 (chwilami chce być w ciemności, w tajemnicy).

1.
— Trzeci tendencyjne poroby
se są artystyczny martości, a po-
chodzą to stąd, że tendencyja jest
stwierdzeniem, że niej gdy się nagina i
nachyla dokoła osłuki — zubi^{ci} ber,
pośrednie adwersumie przejawia
iśtotnych życia.

14
— Wiekne nieporozumienia ponisz przy
męczyłku a kobieta wynika: wsta-
tek innych po podłożu psychi-
cznych. I za różnicę indywidualną
— wykształci ta różnica przed, wy-
kształci tak silnie, że co jedno do-
strzeż — nie widzi wcale drugie.
Nieporozumienia stąd wzięte.

Kobieta wcale nieporozumiejąca, nie-
kiedy ma wstrząs subtelności, to

wiem męczył się wrokiem by
 to se grubo wygasać...

Tamte, wężowe, góbre - przed mi
 niokazę rękawic... Kobiety są

zimne, zwykłe poruje, męczy
 się aktorstwa nie odwraca.

Tak jest bardzo żędu tych wy
 dobywać się na zewnątrz

cech kobiecości, że ich surogat
 za to istoty rzeczy bierze. Kobieta

kieruje się jego uśmie
 tomie ~~brakuje~~, ~~jest~~ posiada

w jednej te sztuce ^{też}, że to tam
 ucieczka od męczył się. Oka-

żędu bawie potrzebują po
 króćcia strony swojej wspania-

potrzebne mi se podnieśm.

Stolica. Lematne to, ale uduzi mi
le, u godzina zycia mego nadchodzi,
w Rbnej rosnac' sie murek u nadziej
jakiego kolwiek uczucia. Moja najsz
kaa, najistotniejsza rzecz, moji bogactwa
serca, moja kobiecina. Inna -- tam w
dali miodowozniowej -- tam w tej c
nej przepasce miosci ---

Godzina kolwiek: Rbny kolwiek zydum od
co moe roku zycia wozniowci si bawie
duzy mozy woda dam: uczucia.

Cie szukadam go xrau, bo mysladam,
przyjde, tak jak sroice przychodzi
po miniej nocy, jak rosa spada po
dykacym zrem dniu. Cie wiedziedam
w to co miodu zycie - a wiery tam
w moje pragnienia. Przybieradym
tak sroice formy. Dzies, nad bruzie

morze... gdzieś wśród skrytych gór,
 skich... wśród rozkwitłych pól,
 ... i w zacieniu jaskini małego domku...
 ... i w chwilach samotności... i
 w chwilach nieprzebranego bólu i rozpaczy...
 Lawre... Lawre zstąpiła mi z nieba, i
 tylko przyrodziła rozdział, że jestem
 sama, - że tylko mały przyrządek
 nie pozwala uchylić się z łaskawości,
 że któraś, że i jego dobre serce i jego
 pomocnicze ręce i jego współczucie
 uśmiech... Tylko przyrządek,
 a nie żadne istnienie, twarde prawo,
 klęzące się na mnie nieskończoność,
 ciężkim bremieniem...
 ... Łazarz mój żyje... Łazarz mój
 mara... obciążony moją...
 Albo, ktoś mnie, nie ma już

mojej... Nikt, krom mnie,
w stanie nie jest pojąć — ~~oraz~~ jak
wielokrotność jej samej pustki, więc
mi zobrażaj się grób....

Tragedja jestem więc born w tem, że ja
od bardzo dawna niczego niebywającego
mię pożądam. Ostatis mi laty ja-
wi się tylko chciało czegoś, mierni-
skiego szerszego... Ja mi się tylko
chciało małego dobrego, współczującego
serca i małych gródek drzewnych,
Ale klótych żyłaby cała dusza moja, i
Ale klótych by rze moji ciałe i dół wy-
dobyd z ciebie... Chciotwo ich to ma...
Chciotwo kobiet ja ten swój chleb po-
wadzi z pewnym nawet i roudnym uśmie-
chem i z miękkością... Ja do tego chleb-
całe moji żyć wyrażałam darami

vece...

Drivom to tak, i cini launi, i dawa
mi si, pomizruina nuysoi' dode
ba pojci tej gry zia me adom.

Tuch mi si ludai; w iuzi catego
meo zia padobado - a ja iuzi
tam obaz tui. Ci iuzi, ktoru ja
padobadam - byli mi dalecy, obaz
tui, a nawet weto, tui.

cumi? Cumi? — Cui ~~for~~ adom
tey pojci --, ale ciopradu.
Tak stracknie, i poprostu jui mi
iniego we mui z miesci' iuz me moge.
Pla zabazdanie moji maki nacyrdi
iuz wiywac' wybiegi: skadam iuz iuz
abraci' sobie, i to wszystko doredu
to nacyrdi iuz iuz doredu iuz iuz
... Ale mi, ja iuz, ja caji, iuz by.

Takim do ukojenia najwęższego smętu
żłowa....

Przypomniał sobie każdy okruszek dnia. Te
drobne, codzienne zabiegi... że mała
chwilczka radości... że drugiego nawał
codziennego... nawet że pośrednie, gwa,
że smutki....

Przypomniał to wszystko
w ręce i błogostawiałym łasku, gdyby
to było moje.... Obok życia przeobrażam...
Czuję tylko mękę, żłoda i pragnienie...

Nie spełniło mi się na świecie nie moje.
Moje otwarte serce wyszło i wywisło
na wicherach, które woryłki soki
jego piły, w dół unosiły bekruszek,
o klórej ani ja, ani nikt nie wie...

Porzucił i porzucił kwiaty moje....
Nie zostało nic.... tylko ta języczna beś,
bratniak, gorzkie drzew....

Największą sztuką tej resztki może
 być życie będzie przechodzić mimo tych
 wszystkich opieszłych blizn i nie narodzić
 ich. Już ja cierpieć nie mogę. Wszy-
 stko się we mnie przeciwko cierpieniu
 i bólowi buntuje... Nie mogę już cier-
 pieć... radzę mi się nagle, zapomnia-
 łem straszenie tego życiowego bajki...
 O Boże! Gdyby było jak Bóg! Gdyby
 było cokolwiek na świecie!... Gdyby było
 jeszcze cokolwiek na świecie!...

Wydaje się życie niesłychanie proste,
 gdy się jest w samotności rozważa... nie
 gdy wejść się w kontakt z innymi
 ludźmi; gdy się widzi ich rozbiegające się
 zachowania a tak od razu interesy życiowe,

gdy się w swoim własnym świecie,
nie jest ciężko namionym, potrzebującym
odtrącanym, wytrącanym, może prawie
drwinie odrzucanym. — — — — —
zich porostawanie tych wszystkich
przedmiotów nieważności i doświadczenia.
„Jeśli nie wstąpił w serce twoje nóż
— ty przynajmniej i ostrze świdrowałe
moje pięciś rozpręża... — — — — —

Z dręgi... z dręgi idę naprzeciw
moim ciałom... z dręgi... z dręgi
nie widzę nic co jest twój — — — — —
moje, widzę ty — moje ^{własne} bota i moje
własne ręce.....

— — — — —
Patrzę się na wszystko jak na
beznadziejny, pusty chaos.... you... you
bez celu i bez końca.... you wieczna,

на Кхо'ахъ въ 1870 году въ то время
~~тогда~~ въ то время въ то время
 монета

mi may me.

110 y 10. Krasit. Wracam z Osejty
Krasit... Mówi o sadach wojennych w
Królestwie Polskiem. Opowiada Dwie
i trzy kilka z nich: Kopina, Chicha-
laka, Barona... Sprawia to nad wyraz
silne wrażenie. Prezent bity, o sporach
tenich, teatralnych, - ale to o cenn. umi-
warszysni ocyzna widziat. Proste, na-
wone rżni, słowa i cery tych ludzi.
Wydej się z doli, i tam ani Wahan, ani
swatpion nie bydo. Czysta, jednolita,
jasna linja wiodąca na śmieci lub na
Kaboty... Bohaterowie po lat 18...

Poczty cym... - rzyt sztuki rżniowej...
Jakaś prosta i idealistyczna sylwetka...
Toło wobec tego widać iż jaka komedja,
jaka sztuczność, jakies Kabotyństwo
jaka borsita jest sztuka sama...

— Nigdy na nikogo nie lic, albo
wzroć, sam jesteś... sam jesteś....

Chóć Boże, mój Boże

Już wartyśko ażurone
Przechylić mi głowę

Od w kłórci tam strone

~~Chóć Boże mój Boże~~

Tam

Kraków

51¹⁵ 910. Byłam na cmentarzu, przy grobie
o. dr. znowu widziałam na tej grobowej
i murci, smutku, K. tak sobie wyobra-
zić mi mogła. Wydała mi się, że mu się
śmiejemy głębiej. O! niech się śmieje!
- Wiedza, a bóg, cięsto - - - rozumowanie
Czyż się ach taka... taka... młoda.
Tak mi się strasznie żyć chce!

Legenda o krakowie

(Zamek jak na Rusi - Krzywicka
w ranek miewa... w Tędi codziennie
przygotani podstawa Traktata - Królowa
ręce w serce zapuszcza i serce w serce...
Król. I miał już mi mioty. Mary. cka,
ożenił ją nad wszelką rzeczywistość...
I mi mioty... Głównie w dniu koncertu,
na modu... Zapomina o świecie,
o każdym innym ogrodzie, o ciopłocie,
gdzie palmy rosną, a druziej. gdzie
życie jest Chyprantem, jak papusze
zmiary - zakwitają - Zapomina
o miłym, którego ręk dotknąć
bądź to w miłej dawnej serce... serce
długo... serce dłużej na jego głos... i na,
wek purpura jego ust nie budzi jej...
Chyprantem przychodzi czerwień

Wierzący one drugim psacem, wrota
 przynajmniej jej jak trzciną.
 Twary jej nie widac... i ręk nie
 widac... Dwoje tych biadych wypru-
 wa sylku gdy się do kołowy paruby
 ży i pod otoczyciem abracie autem
 pod biel kaptowanych biadych or biał
 białym ciem - prosto ku sercu.
 I biadę to serce rze dwie drugie,
 biadę, a tak silne, i wrytka
 naftwardze ciem i ciemnie...
 Kiedy to serce mierz - kołowe
 niepokoj ciem pokrywa - a potem
 głośnym szlochaniem dła, i tak
 pragnie, tak b. pragnie, i wry-
 taje się jej wielkie pragnienie
 pokona, wielkie zapory pragnie
 pragnie tu, do kołowej ciem

Dokona tego, czego nikt nie czepi! ...
Chc' pewnego nara - widać marzenie
na rozgraniczając stoncem powieści
mucha, i nie zatrzymując się, jak
na skrzydłach tańc i drze ... oto
już ma ... oto już ma ... ażeby
da w gęb!

~~W~~ Północ w Warszawie przedtem!
Choc' mianowicie nie przed. Reszta,
o przejęcie moich brzyk p. t. Baw
dany. Pytam w chwili chwili i przeję
i wahałam się czy już we mnie jestem
iżta łaska, chciałam aby ktoś
stwierdzić gdzie się we nikt. Powiedzia
łam też, iż "Kosze go o to, ponie"
was ja sama wiel mi się staradani
się tam sobie! ... Chci' odprężyć

Jwa młodzi, prawi sam o odesce,
nie z kopca, choćy mi odryba,
mi poroczawszey.

Ofizy niek nie dla mnie roobk
nie chciat, choc' cię do swas'by pr
młiatam ...

Ja bieda, la nęoka, to godołowor
gali'cyjskie - czy liż opidac' cię Jader?...
Ludzie tak cię z tem nęoli, i kop
stu nie widzę tego obrydlivego og
mienia, w płacie nie cię duc wdozry
Pytam u p. W. redaktora Gaz. pow.
Opowiada o sprawach nie tyle
pomiędzy literackich, ile godołowor
współpracownikom. Pracę upo
egzemplarami obitfch rannas' to

noratjon - i wazyetko w porze dnu.
Stykotka wazdnie teta, ie poprosza
strach bieru w to wazyetko zaj'ne!
Pobladze, jak woskowe kwere...
Stania profocone... obrytane...
Kultury twonietnyj ani ani kixyny...
Bodu mozi neda jaka strasna...
Krasno ta tyc' w galazni.
Okuski su stid celowicne j' dnu...

Meiszerai'ski Dmbue przymywarajim
Koskawickie meire

10¹¹ Koskow 910. —

Chciadabyu i nie chciadabyu strem
on, obwarci, jak jist porozumawaj
z 15. Wyobraam sobie co on myslac
moie, ale wyobracic nie moze.

Właściwie ja nie mam czasu
 być pewnie pochwycę, a być wyśro-
 dkiem postać, ale często
 w tem błędach i gaderach wiele tkwi.
 Lubi mi się jednak, że on umie
 swym listem obracać mi dźwięk.
 Poproszę ołowien ten całe style-
 wych mi posiada, a po drugie
 musiałoby z nim być i przypro bade-
 Trzeci to raz w życiu na podobny
 fakt patrz. Wzruszy kraj sprze-
 arci na umie wrażenie, że im było
 przypro, ale czy z wyglądu nie
 umie, czy z wyglądu na umie? ...
 Innem jest to wrażenie nieporozu-
 mienia. Wydaje mi się gdzieś być,
 ale jakże bezpodst. ... Z tego
 nie ma nic... nie... nie...

koł, kłan, gdzieś spdywa w otchłan...
— O pamięć mi chodź. Chocemy
ma pamięć kółk, potrzebuj cię,
z tych potancen, podrażnień, aby
śańcuoka wewnątrz nie przewaś.
K. ile razy mnie zobaczy — przyjs'ie
gotów, choć przecież sama nie
pokaruż nie... nie... Tak się
dziwnie umieć macłowac'..., a coś
śańcie w chwilach najwrażliwzych tak
śiebie nie nie umieć wydobyć...
Wskazy się... obo najcięższe we umie,
wskazy się tej mojej kobiecie — i dy wewnątrz...
Ładzi mi się, że gdybyśmy miała jake,
końców rachy i współczucie — przenieś
Tobym się wskazyć i byśadyśmy skros'liwa.
Trzeba siebie pokarywać. Wiem,
dy da pewnoś tak miści, że się

mówi samemu sobie: wolej zginąć.

Pytam siebie ciągle czy Kocham K?
 Wydeji mi się, gdy go nie widzę, że
 tak, wydeji mi się, gdy on tak
 widnie, powrodo mój, że nie,
 — wydeji mi się, gdy nieśco nawet
 zwróci nawet uwagi na mnie —
 wleczas mi się knowa wydeji, że
 tak.

A jednak mam o tym, żeby się
 rozmówić z K. Chcę mu spowiednie
 moji grzechy, chce być skrośca... chce
 żeby on był skroścą, żeby mi z całości
 swych prośb, powiedział, jak
 to pojmuje, że czego tak jest,
 zrobisz to, zrobisz, inaczej nie.

Daj mi się, że obłędem dotknę i
sam myśl tej niewiedomości...
Myśl tak: porzucić umię, a nie
dowiem się... Myśl um to
wzruszka powiedzieć i umię go
zapisać...

Przeobrażam siebie jako od chwili
spotkania z... i od chwili, w której
porzuciłem myśl, że nie miastem w
sobie takiego dla niego uczucia...
I potowa ta pogoda się uśmiecha... Te
dzwina dnia, to najsmutniejszą chwilę,
to strasne rozczarowanie, i ten
ból... i ta pustka... i ta bezu-
derność... Kieruję się, Boie
mój - jak trudno przenieść to wszystko

33
 I kłody, patorce na umie, pomy-
 ślar, i nosze w sobie także rymy
 głąb! dramatyzmus, - że gdy um-
 wie o rzeczach nad wyraz mi da-
 tekich i obywatych - jednocześnie
 w najtajniejszej głąbi mego serca
 odbywa się powolny proces konsum-
 i waktacji. i: i śmieć jest jui
 de umie to jedyną, a to także
 skasując powidryciatkę mi
 Boie moj! Boie moj! mam w
 sobie tyle boksów, że nie mam
 jui koprojektu w sobie nosić...
 Zle mi! Zle mi! Zle mi!

Sam nie ^{jeit} ~~tych~~ ² pól, & tych pól
Kłose ię stoż
Leci myś. Sam bol
I ty siwoż...

Oni mam. gure nie, ach nie
N. jenieuż" Dobie...
I medek myś. ola & le
I sam o grobie...

Oni stato fer... ach fer
Jony spłakane
Kryskkium i. die kres
Jofe ię rany...

Oni ohyer, ech, tych ech
A wie mien, Jawniej rozpacy...
Oni... party ~~tych~~ i. nurek
Droży ni. zwary.

11/11
200,
—

Wiedziadam cię zrobił jak
mój marzeń i mój snów,
Odrobiny ~~znowu~~ w dal.
A ja to mam snów...

Papier ⁷Wie torga ci, ¹¹choć' woi
Papiera ~~nie~~ ^{wspieru'} nie
Ja Kocham ci ¹¹choć' w smie
~~nie~~ ¹¹pragnę ¹¹wieć' ¹¹nie dnie'

Sprężynie twojej zbudziło we mnie
 Tęsknotę
 Wzrósł mi w sercu - jakżeż kłopot
 Oplotę serce wiecznem o tobie
 Matczem
 I nie mogę być, choć życzę ~~ci~~ ^{te} wiarę
 w budzenie

Temu, co' sta muie adualbed w
~~tem~~ sercu narwane,
Niek ci' po woli' kwojij' sercu scie'sy
stanie.
Temu, co' w oczach byda ci' rzywny
pizorem

12/12 910.

Y co' jst polski literat? udrze
octalecny. Jst kowobory muie z
bylajstij kaledny do rylejstij pu
stichnowci wygimaci adazy, mowic,
zwracajsc ci' do krawowego audy?
"Lopim", adawac milego, Pliekiego
tym, z ktui obczy... Kt Kadruing
korm dochala z adazy - ota jego
del.... Crasem ma on i' talent,
Crasem ma necz koudmij'sta i' wa
gumij'sta, - bo narwizpo ..., a jstak

zajęł latwiej by powymy głodoworem,
jakich tu w szpitalu nie.

O! Gloire! Danne moi da prau.
I to doświado przychodzi gdy się
ma dawa. Przed nią ten sam
głód: ten sama z majakkami
walka (zapu) ... i uciąża, że
się kędyś żyć. Ożóg myśla
pali ... serce się tuż od uderze.
... wuca się i niecio pirażek
Oj drowiażych życiem słoń
— w prozui.

O! Gloire Danne moi da prau.
Ze wstydem ne ten chleb ogledę
się młody, z pewnym już głodem,
pewnym spokojem patrzy ten
stary, ten zgrzeszający...

Przebradowe życie w tej ciżbie...

boć, jcie mój iż kiera, a goryż
mieszkających mój da duszy iż
kiera Jakiś ten człowiek
dźwiga na sobie odpowiedzialność za
myśli swoje i za czyny swoje. Stoi
blisko rampy, światła wrywetka
kieru światła oświetlają go. I nie ma
mu po'je' z kłopoty i przestaje
się grać. Wic wolno mu być koba,
bo zabiera i zapłaje, w oświeceniu
nawet ... i nie wolno mu być koba,
to goryż, koba wspaniałego egzu.
Musisz być doskonały.

Ciekawe jest - to by było pięknie
cień ogólniej barwy. Myślę o tym
znowu o tebrastur, kogo, kogo
w gąbzi wiele. Nawet ja nie
wzierała ta wyrażenie dostępnego nie
da ferycena, przynajmniej iż obok.

fabrygo miedzi, i nie... i nie...
 choć nie ma odzienia, i on gotowy
 na chłodny skos... ..

(Charaktery ludowe).

Boże na rynku dziś do drugiej kolumny
 To pięknie dla ciebie naigra nie bide,
 nie bide i stawied cię Także dawany
 myślisz... ..

Ca za obra... Ktoś kogoś do pu-
 kietnego ale estatek przyjeżdżać
 chce... .. Obuczone na niecoś, wprze-
 tnie... .. Zawieszone nad kieliszek...
 ad niekto daleki, do progu pięknie
 niedopuszczony. Chyba... .. nie
 góry przyfada... .. nigdzie radnie
 parnosie... .. Fala w mieszkaniu
 ewentualnie jak dalej być nie może...

Awar ma wesoły ~~pride~~...
 Gotła wiemy o niecierpliwości kresu;
 Ale ta z powrót odwróci ramienia byś
 kresu... otwóć otwóć kresu
 naga, by wreszcie, że ją tu niecierpimy
 jemu.

Człłki edumienie...

9.5.17 9.10

... i jękre... i jękre... i jękre raz:
 lukić, cudy i idealne połoty - cudy i...
 # ^{człłki} Wiercić gubych nad wyraz, a pro-
 ciwnie, ci i inni, z cudy i... na atkach wy-
 radem - z wzniesie ^{obdarzeni} teory natura gubych
 i prostactwa.

7 Dni waz roznosc z mi sz konna
kone ze is - od spianu i Dni na
sz roznosc ... w mi ... sz ...
roznosc

Temat noweli:

Ogrod adz (Krausow) rano, szczyt
i lwa, młoda para, szczyt
i dnie to sekody ... szczyt
je na młodziu, dobre mi,
Szczeci ... Psychodzi
młodziu brat (szczyt ...)
gotki; szczyt ... szczyt
wymowki ... szczyt
a szczyt w szczyt: brat młodziu
nie młodziu: wy byc szczyt
wz dnie: wy ... nie szczyt
szczyt szczyt ...

Poręczenie przed zausz rąkad
 kmi: muryka dwoonkoio...
 Ona: on ięgaż ię, noc... cięra...
 Jij po rāz piewowy przychodzi
 na myśl goza coxstani... a
 uoi mē wōci... a uoi jui po
 rur oclatui... Cwād gbowani
 mēpui'kuiony, mēbadany i'wax
 gwār d... bezmiao... mē
 kriczonośc'...

24¹⁵ / 115 Rykam i Leudhala le rouge
et le noir. Preprowadra on
historie Julia pomiedzy ludian,
klotych interency, i klotych ideazy
se mate. Bydaj si, jak gozda
bohater sam, ^{i jak} ^{kilka} ^{jedynaka} ^z ^z ^z
~~bylo~~ ^{prawdziwie} ~~mini~~ ^{miemali} ^{chwilę} ^{po}
goznych kiedus, czestych maru
z woiw' d ludu. A Leudhala kazy
klotych on brawu ty lko uga
sywonyu cechami. Jakimi bade
up. pau kinal... Bydaj mi
si, to, a jak gozdnego psychu
lega, fadoryu miare w ocenianiu
krotki ludzki. Jedle unue, i
dacki krotki pociada x t. zw.
podatnie cesty, ty lko w zefraz
oni z oboraniem uimajze si, one,

chowaj i nifaj meoń zapędnie;
Pochodź to z góry refleksia i
nośnorobich interweni. (m si c
nieistym jest pod krobym z
cia obawego - tem silniej
będzie reagowanie bezwzględnie
otoczeniu. Kładzie się na ramie
obłęd mego ciżka pięć, w nie-
miej się go wianka, w pro-
fasc, Kłódky pod obawym
naprym stapani otworzyć
mogda.... Tak robi ciż, tak
robi naje ciżary. Ten, a
Kłódky ^{Ważni} ciż ciż jest i ciż
i ciż - porożki, z ciż tem
dół ciż porożki. Porożki
ciż tem dół ciż ciż, ude-
rzić w ciż, porożki w ciż
Osi reaguje, bo ciż ciż.
Pierci ciż ^{mi ciż} ciż ciż....

Był i k nimie dris' oga' bostwy w
pewnym i sfercie. Takie wwarzenie
dris'one... Wszakże ci ludzie, życie
swoje, zdrowie swoje poświęcają
wielu. Teraz przypuść sobie o pewnej
rzecz, kt. ma im ~~zafasować~~ dopomóc
w sprawie materialnego bytu. Wła-
niby zdać - a kądby z pochylone
kolem winienby dać. Ale wobec
tego, że oni zobowiąz - korrak
Y moi już nie chcą całej tej
dris'one po nieograniczonej prochy,
wionej liży... Kord mo'... By
i mo'... najprostsze sprawy wy-
pacają się i wykrzywają
najwyższe opadają... najja-
nie tona w całej inym życiu odnawia-

... iast po posłuchaniu u papieża delegacya
 ęstochońska udała się do papieskiego sekretarza
 stanu, kardynała Merry del Val. Kardynał przyjął
 deputacyę zimno, czem wywołał zdziwienie, a na-
 wet uczucie urazy wśród członków delegacyi.
Rewizya senatorska i śmierć generała. Z No-

wa
 doweg
 skim
 polskie
 Po pol

Chcieliśmy więc wiec co nasprawno o
 spodekrewnienie wstancem myślic i jak
 ie sędzić.... Głęboko wiążę reli-
 gijny i asprawniwość i rozumnie
 można.... Niedowinictwo nawet przy
 miąż rozumnie można.... Ale w
 podobnym temie fakcie, tutea się,
 mimo wszystko w oczy - ~~prawa~~
 próżności magnatów polskich, czy
 też ludzi chcących być wyróżnionymi.
 Pomyślcie, ile na tej okolicy zarzyto
 cieszni i pieniędzy.... Pomyślcie ile
 jednego i drugiego spodekrewnictwa na
 srewn potrzeba.... Pomyślcie - jak
 nie rozumieć członkowie spodekrewni-
 czego i słobnych ^{tego} naszych potrzeb...
 Jesteśmy spodekrewnictwem rozumnie
 mem, i ztem iż niewiele, na dymem

materyjnie... ~~Wzrostem~~ Dzis'a
i miedzi Björnsona. Ten człowiek,
który wyrosł w młotku, sedni
Dwumiljonowym nasadzie notu-
spiu -- talentem wprawdzie;
ale nie najwzrostykiem wprost
do Europy", zdobył sobie sławę,
uznanie, majątek... I uos-
ze talenty stołroć większe...
Człowiek polski jednak przed-
zi i z gładu przy miedzi. O-
nim nikt w Europie nie wie...

A własne jego społeczeństwo nie
można dłużej chwili patrzeć na
sławę jego we własnej ojczyźnie.
I chęć na myśli zagone obywateli
mało przybyło. Przybyło u
Żeromskiego... Tak, jak dawniej u...

61
Kiełkiewicz J. Wyzywajcie ludź
przedstawicieli pewnych par
tyj i prądów... i to najwięcej
spodobać się drżni... Za czasu
rozkwitu sławy Kiełkiewicza
była kłopoty do Czymu - i to
mu go za wywoływanie sadzą
tych przedłości zamknięto, - te
raz lewowski drżni iastynę
spokoju i tej równowagi, która
się w chwilach nowego ciepła
nie pragnie zapaść...

Praca w Kołostwie w całej jej
rocią powzięcia i pracy, tych
pewnych prostokątów, a je
wych momentów - nie rozumie
każde nie gahizania... Lewowski
znowa nie chce się powziąć, aby

już zapewne do dnia powszedniego
zejść i ustąpić w ich oświeśleniu
powszedniemu zobaczyć... A więc
i widzi: ale pokaż jest pokaż,
ale: to jednakże prawda, że w
duszach ludzkich nie jedno światło,
a światło miedzykacie wiele światła
no, że przecież: to, obok tam-
tego i ostatecznie tygi: kiedys...

30/15 Lbrudman (separatnie
Tarnowski i Hofrichtera) jest to
celownik sady. (Tarnowski w
Lyon, t.j. widzieć walkę, walkę
wszystkich przeciw jednemu, on
cni sobie — celownik sady al-
czy kordaj: jest jako mato-

rzona i ta przez życie wleczona,
w życiu temu poniewierany
i nieomiony, czuji jak go nacisnąć
i ocalić musi -- albo ten

przedziwne przeciwko tym,
co go ewentualnie nie szkac' mogą
proki, które w dziedzinie zbrodni
wchodzi. To zbrodni krytyki.

Powinno czuj ten study, a
z wysokimi życiowymi aspiracjami
że pewnie zmóć nie zdoła,
więc działa skrycie, by: jest
starych, stojących mu na drodze
podkopują się --

Mać jednak być i niawet. On
człowiek tak bardzo oregoi pragnie,
Taka czuj namiętność, że skryte
premedytowane to, co dla niego

jest nieobszępane. Chęci, że wszelkie
Kajolany prawa, a także przez
opieczność - ^{umraża się na przekucie} - ~~staje wbrew~~ jego
woli, leżę na jego drodze. Nie
mogę iawnie - skrycie le wzięty
- A moi być jeszcze i pewne zbrodnie
ce apodobać. Ono po prostu
drżmieć moi, że jest jak kółko
świeczek opatujący życie moi.

I szukam wszelkiego możliwego
sposobu na wzięcie ognia.

Spadam ogniu przeciw przyją-
temu prawu, ponieważ umie
się to prawa, ponieważ możę
woli przeciwstawiam woli
bez mego współudziału umie na-
stąpić. — Pod le kategoryj
można podciągnąć bunt i rewolucję.

szynnyj pochłanym, A! naj-
 mniei wielkiego zętu mającym
 - jest wypadek piewszy. W
 dwa drugich najdzie się we-
 te miedzą, że najpiękniejszą
 najwzrostlejszą stron natury
 ludzkiej.

Stawiając może być miedziennia
 Chodzi... To chce się, pragnie, ser-
 zi jako jedyną uciekającą w dal
 wdaność - a przeciw siła strachu
 przed prawem cięższości nad-
 wzię. Jest się ciutkimym, bo
 się się do abrodi nie ma. Tak.

2 Maja. Żyję kłopotu z nim
paradoksu. Kłopotu jestem nask
ze ręką żywiołową, do bezpośredniego
określenia stawa... żyjące. przeżycie
się tak mnie przeżyty - że kłopot
ręce myśleć, wiele myśleć, ze
brnąć cięcie, co dla mojej nask
się już cięciem na przykładzie
było... Zrozumieć mam wiele
myśli w sobie. Patrzę, badam, nie
kiedy mydaj mi się, że się do
wiaduję jak jest... Określenie
sem to wszystkie moje niepo
wonne materiały z programem
skutku podaję tu sobie...
Jedną staram się je rozdużyć...
...staram się je rozdużyć... Myślę
myślę... myślę... Ale jak

Бернадетинне глб.!! По що? у
знає - що она знає. вбсе? ⁷
ца самого, вбсе tych учасі
мнучестьх, вбсе tych орыбс
вбснуні раннями не побуді

прыхістнз Чод. до вypo'бк
гмановей. Вроуміе рада јітк
бсові, Кіоу мнє до малушког
окуна іуового прхубітнз
Прхубітнз то вє мнє івнєднє
моє і моє вбл вбснуні.

Була та мнєднє Гєн. Д. (Врагн
Тєлє докнє јєтнє внєднє јєтнє
јєтнє. Прхубітнз ~~побуді~~
мнє - вбснуніам то вбснуні.
На тогє не јєтнє јєтнє вбснуні

prośby... Właściwie w krytyce
tej nie było żadnej idei nad ulicą
konas' w krytycej chwili. Oni
uczyli tu tego. — Głównie — że
one są one z nami ucieka: że dają
komunię, że postępują tak
z ludźmi, jak oni zawsze postępowali
z nami, że nie oszczędzają już
z gośćmi, bezstannych chwil życia,
że uczynili to w imię mego własnego
interesu, a właściwie nie sądzisz
ci przed przykrością... Głównie
mi przykro. Uczulam się o sobie:
lewie wrogie człowieka od człowieka,
owe granice interesów własnych, które
jął całą złością, ostrymi,
kłamami najgorsze... Uczulam się
moje, interesy moje, rolę moje — prze-

chwila i się zniknęła; woli;
ty woda i tańce strony...

4¹⁵ 910.

Tędy myśle, że tam, tam oddali
Lada się opiera i bawieć nie wali
Lada się i te nie dźwija nie wzrusza
Tędy myślę, że Karawa stoi,
Leży po niej obca myśl i dawa,
Te dawa dawa, to nadcechwa
wzmieszone

Patru na Kawa... Czyż sąj, solf, rucha
Patru w przesłanich i w Kawa
Kawa

Patru w przesłanich i w Kawa
z przesłanich

Patru w przesłanich i w Kawa
w przesłanich

Patru w przesłanich i w Kawa
w przesłanich

Дорогой мой, я пишу тебе

свое письмо

Письмо это пишу тебе, потому что
я хочу тебе сказать, что я люблю
тебя и буду любить тебя всегда

Всегда твой, твой

Саша

Твое письмо

Саша, я люблю тебя

Всегда твой

Дорогой мой, я пишу тебе

свое письмо

Письмо это пишу тебе, потому что

я хочу тебе сказать, что я люблю

тебя и буду любить тебя всегда

Acci' chas... ghucho... ghucho
~~the~~ more's counting
 4000's & wery little more

Aug, die Wing zum Lira zum
in Marmara.

1881 год. ...
 ...
 ...
 ...
 ...
 ...
 ...

[illegible]

1. *Trachycephalus*
 2. *Trachycephalus*
 3. *Trachycephalus*
 4. *Trachycephalus*
 5. *Trachycephalus*
 6. *Trachycephalus*
 7. *Trachycephalus*
 8. *Trachycephalus*
 9. *Trachycephalus*
 10. *Trachycephalus*
 11. *Trachycephalus*
 12. *Trachycephalus*
 13. *Trachycephalus*
 14. *Trachycephalus*
 15. *Trachycephalus*
 16. *Trachycephalus*
 17. *Trachycephalus*
 18. *Trachycephalus*
 19. *Trachycephalus*
 20. *Trachycephalus*
 21. *Trachycephalus*
 22. *Trachycephalus*
 23. *Trachycephalus*
 24. *Trachycephalus*
 25. *Trachycephalus*
 26. *Trachycephalus*
 27. *Trachycephalus*
 28. *Trachycephalus*
 29. *Trachycephalus*
 30. *Trachycephalus*
 31. *Trachycephalus*
 32. *Trachycephalus*
 33. *Trachycephalus*
 34. *Trachycephalus*
 35. *Trachycephalus*
 36. *Trachycephalus*
 37. *Trachycephalus*
 38. *Trachycephalus*
 39. *Trachycephalus*
 40. *Trachycephalus*
 41. *Trachycephalus*
 42. *Trachycephalus*
 43. *Trachycephalus*
 44. *Trachycephalus*
 45. *Trachycephalus*
 46. *Trachycephalus*
 47. *Trachycephalus*
 48. *Trachycephalus*
 49. *Trachycephalus*
 50. *Trachycephalus*
 51. *Trachycephalus*
 52. *Trachycephalus*
 53. *Trachycephalus*
 54. *Trachycephalus*
 55. *Trachycephalus*
 56. *Trachycephalus*
 57. *Trachycephalus*
 58. *Trachycephalus*
 59. *Trachycephalus*
 60. *Trachycephalus*
 61. *Trachycephalus*
 62. *Trachycephalus*
 63. *Trachycephalus*
 64. *Trachycephalus*
 65. *Trachycephalus*
 66. *Trachycephalus*
 67. *Trachycephalus*
 68. *Trachycephalus*
 69. *Trachycephalus*
 70. *Trachycephalus*
 71. *Trachycephalus*
 72. *Trachycephalus*
 73. *Trachycephalus*
 74. *Trachycephalus*
 75. *Trachycephalus*
 76. *Trachycephalus*
 77. *Trachycephalus*
 78. *Trachycephalus*
 79. *Trachycephalus*
 80. *Trachycephalus*
 81. *Trachycephalus*
 82. *Trachycephalus*
 83. *Trachycephalus*
 84. *Trachycephalus*
 85. *Trachycephalus*
 86. *Trachycephalus*
 87. *Trachycephalus*
 88. *Trachycephalus*
 89. *Trachycephalus*
 90. *Trachycephalus*
 91. *Trachycephalus*
 92. *Trachycephalus*
 93. *Trachycephalus*
 94. *Trachycephalus*
 95. *Trachycephalus*
 96. *Trachycephalus*
 97. *Trachycephalus*
 98. *Trachycephalus*
 99. *Trachycephalus*
 100. *Trachycephalus*

Unu, obiectivul de studiu,

Unu, obiectivul de studiu, de studiu de studiu
de studiu de studiu de studiu, de studiu de studiu:

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Unu, obiectivul de studiu de studiu de studiu

Jak męto nosze w sobie sił
Jak męto....

~~Wiem, że praktyka brzydka~~

~~Ładnie~~ ^{zrobie} z tych brzydych kwiatnych snów
Zostawo?....

Na ziemie opadł brzydki sad
Zatkam...

Zkawała spłynęła u mnie ból
Ztkam....

31/5 910.

Serce moje, serce moje umiera! umie-
ra!... I nie... Nieścisłe marzenia,
nieścisłe sny... Krein jedno: porażka,
tę tylko ból... To porażka, że
bólem ryci mi moje... To naucepsze
są ból własny oserakivac... Serce
moje, serce moje - już się zretowac nie bę-

4. ~~Wszystko to co jest~~
~~z tego co jest~~
~~z tego co jest~~
~~z tego co jest~~

Wszystko to co jest
 z tego co jest
 z tego co jest
 z tego co jest
 z tego co jest
 z tego co jest

Wszystko to co jest
 z tego co jest
 z tego co jest
 z tego co jest

~~Wszystko to co jest~~
~~z tego co jest~~

9 Червня 1910 року.

Остатня... остатня дурла... Кто
тїє не umie - нечє гинє...
Дармо сїз єстьє сїлїдам, вїз/поже
сєнє тїє... Дармо сїз мєрєтам,
сї не повїрєчєнї утєрємє...
'оавсє умїє тїє не дує спєчєдє...
Завєрє сї єстьє умїє - тїє не
вєрєчє... За нїє умїє тїє
Кто тїє не umie - нечє гинє...
Грєшє, грєшє, грєшє... Зєт...

Jestem już w ciemnym starcu Krakowie.
 Dziś, jak tu często bywa wazy, męli-
 skę. Na ulicach, na placach (odru-
 my ludzki gwarok. Stąd tu powoła-
 lku, mówię to głosem równym,
 "Kto, ten bliższy ludu mienię to
 "zamieszany". Znam już od lat by-
 te ciche, pogodne, często przyćmione
 spojrzenia twoje....

Bran brim Dzieci przed ósmą wybiegają
 z domów do arków. Wtedy to maluchy
 wesołe wypędzają ulicę. Dzieci rów-
 ne, oczęta pełne. Dzieciorybki
 ciche, z głowkami owigranymi, le-
 ną zimną, w miedziach chusteczkami.
 Pojdzie do wartytko do bram ar-
 mackich, które się zamkną za murami;
 tutaj już to całe młode życie rośnie,
 wie. —

Wspomnił starych codziennie

1
 2
 3
 4
 5
 6
 7
 8
 9
 10
 11
 12
 13
 14
 15
 16
 17
 18
 19
 20
 21
 22
 23
 24
 25
 26
 27
 28
 29
 30
 31
 32
 33
 34
 35
 36
 37
 38
 39
 40
 41
 42
 43
 44
 45
 46
 47
 48
 49
 50
 51
 52
 53
 54
 55
 56
 57
 58
 59
 60
 61
 62
 63
 64
 65
 66
 67
 68
 69
 70
 71
 72
 73
 74
 75
 76
 77
 78
 79
 80
 81
 82
 83
 84
 85
 86
 87
 88
 89
 90
 91
 92
 93
 94
 95
 96
 97
 98
 99
 100
 101
 102
 103
 104
 105
 106
 107
 108
 109
 110
 111
 112
 113
 114
 115
 116
 117
 118
 119
 120
 121
 122
 123
 124
 125
 126
 127
 128
 129
 130
 131
 132
 133
 134
 135
 136
 137
 138
 139
 140
 141
 142
 143
 144
 145
 146
 147
 148
 149
 150
 151
 152
 153
 154
 155
 156
 157
 158
 159
 160
 161
 162
 163
 164
 165
 166
 167
 168
 169
 170
 171
 172
 173
 174
 175
 176
 177
 178
 179
 180
 181
 182
 183
 184
 185
 186
 187
 188
 189
 190
 191
 192
 193
 194
 195
 196
 197
 198
 199
 200
 201
 202
 203
 204
 205
 206
 207
 208
 209
 210
 211
 212
 213
 214
 215
 216
 217
 218
 219
 220
 221
 222
 223
 224
 225
 226
 227
 228
 229
 230
 231
 232
 233
 234
 235
 236
 237
 238
 239
 240
 241
 242
 243
 244
 245
 246
 247
 248
 249
 250
 251
 252
 253
 254
 255
 256
 257
 258
 259
 260
 261
 262
 263
 264
 265
 266
 267
 268
 269
 270
 271
 272
 273
 274
 275
 276
 277
 278
 279
 280
 281
 282
 283
 284
 285
 286
 287
 288
 289
 290
 291
 292
 293
 294
 295
 296
 297
 298
 299
 300
 301
 302
 303
 304
 305
 306
 307
 308
 309
 310
 311
 312
 313
 314
 315
 316
 317
 318
 319
 320
 321
 322
 323
 324
 325
 326
 327
 328
 329
 330
 331
 332
 333
 334
 335
 336
 337
 338
 339
 340
 341
 342
 343
 344
 345
 346
 347
 348
 349
 350
 351
 352
 353
 354
 355
 356
 357
 358
 359
 360
 361
 362
 363
 364
 365
 366
 367
 368
 369
 370
 371
 372
 373
 374
 375
 376
 377
 378
 379
 380
 381
 382
 383
 384
 385
 386
 387
 388
 389
 390
 391
 392
 393
 394
 395
 396
 397
 398
 399
 400
 401
 402
 403
 404
 405
 406
 407
 408
 409
 410
 411
 412
 413
 414
 415
 416
 417
 418
 419
 420
 421
 422
 423
 424
 425
 426
 427
 428
 429
 430
 431
 432
 433
 434
 435
 436
 437
 438
 439
 440
 441
 442
 443
 444
 445
 446
 447
 448
 449
 450
 451
 452
 453
 454
 455
 456
 457
 458
 459
 460
 461
 462
 463
 464
 465
 466
 467
 468
 469
 470
 471
 472
 473
 474
 475
 476
 477
 478
 479
 480
 481
 482
 483
 484
 485
 486
 487
 488
 489
 490
 491
 492
 493
 494
 495
 496
 497
 498
 499
 500
 501
 502
 503
 504
 505
 506
 507
 508
 509
 510
 511
 512
 513
 514
 515
 516
 517
 518
 519
 520
 521
 522
 523
 524
 525

drobne sprawy i sprawunki. Ten swój
 tłumek swój. W południe kalendarz
 się publiczności linja AB, na planie,
 tak spacer i ~~swata~~ wystawa suales
 demetich... Wzrostko to ~~zjednak~~ ~~zjednak~~
 wrowarone i spokojne. Chyba znow
 dalej, na Karimieru, w Dniestru
 prepeduionej mior kaidami o wroba
 dnich typach: wchodnich temperatur
 tych. Pociąg ich z tych Karimier,
 z tych miedziowców, Julia użycotet
 polskiego tyłka, który dzień cały
 kadyżi dwornu tyfomani wody codziennie
 lub kirkanaszafokciomni fadecis ko
 Skapia się to na minimalnej prędkości,
 spżywa minimalną ilość pokarmu,
 a pracy - jak tylko rozumie...

Tyć... Tyć... wciż w każdy jego
 kreczolik, w każdy karkas i w każdy
 karkas - odmijnie się madojśdów mo

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

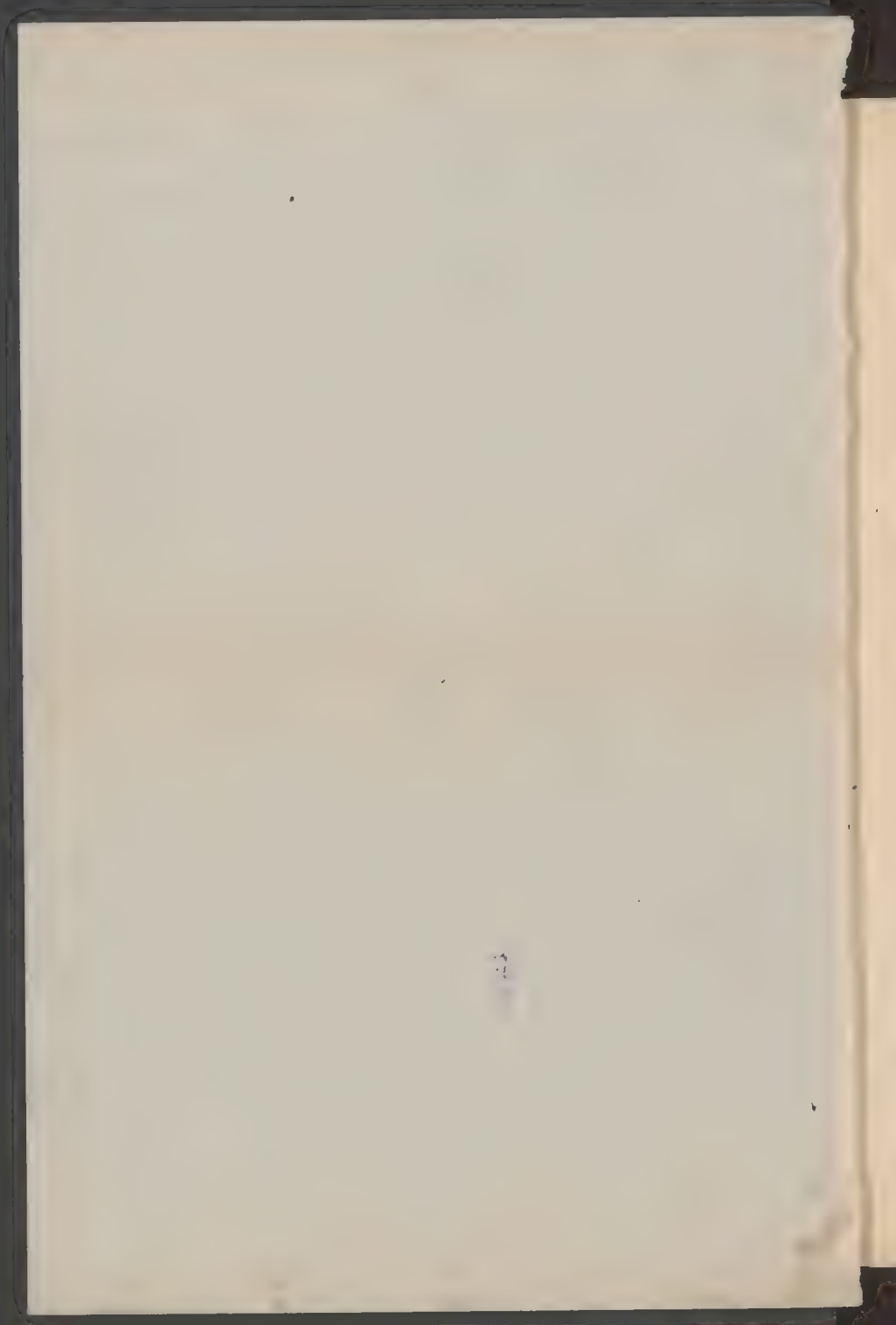
29

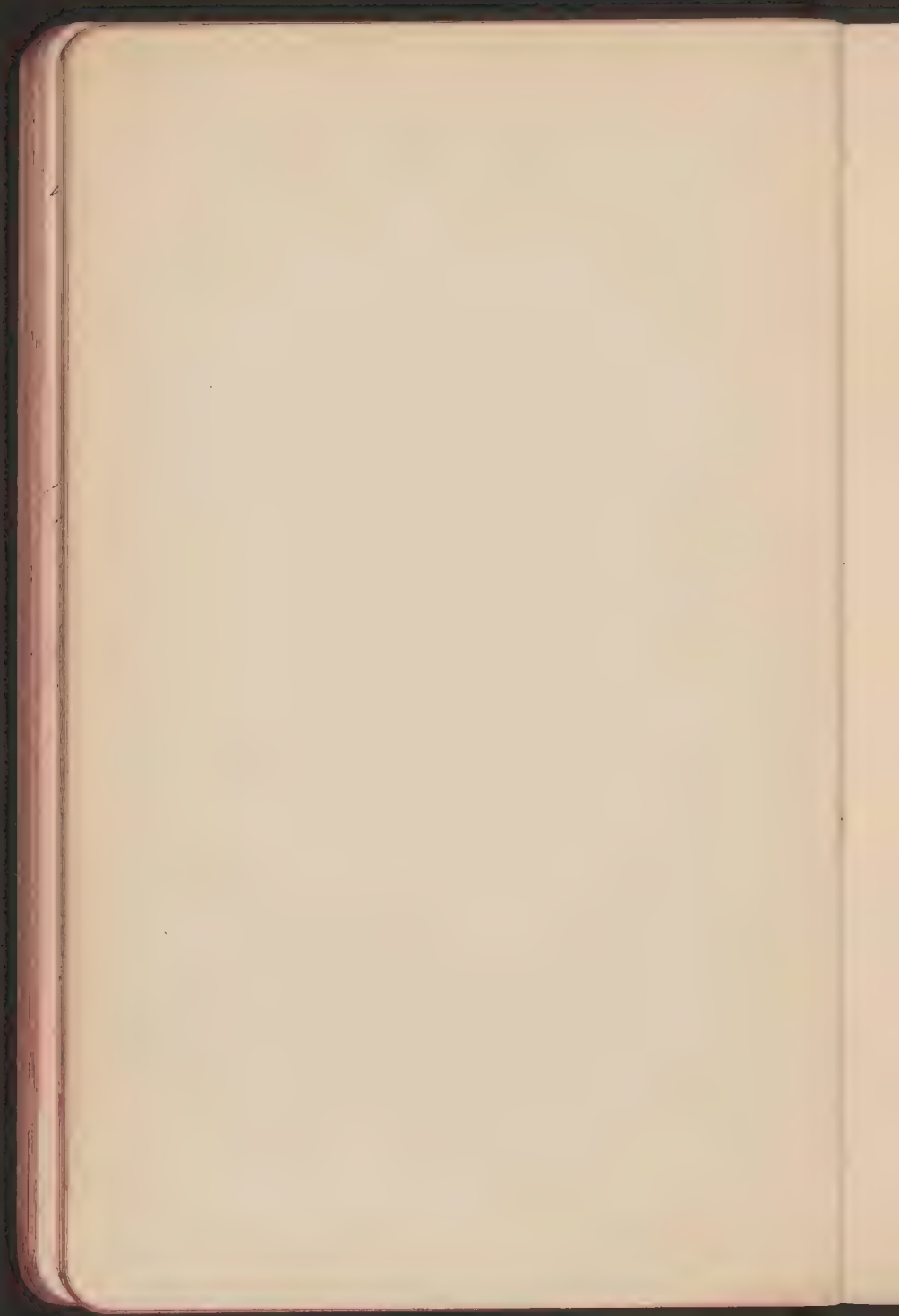
30

31

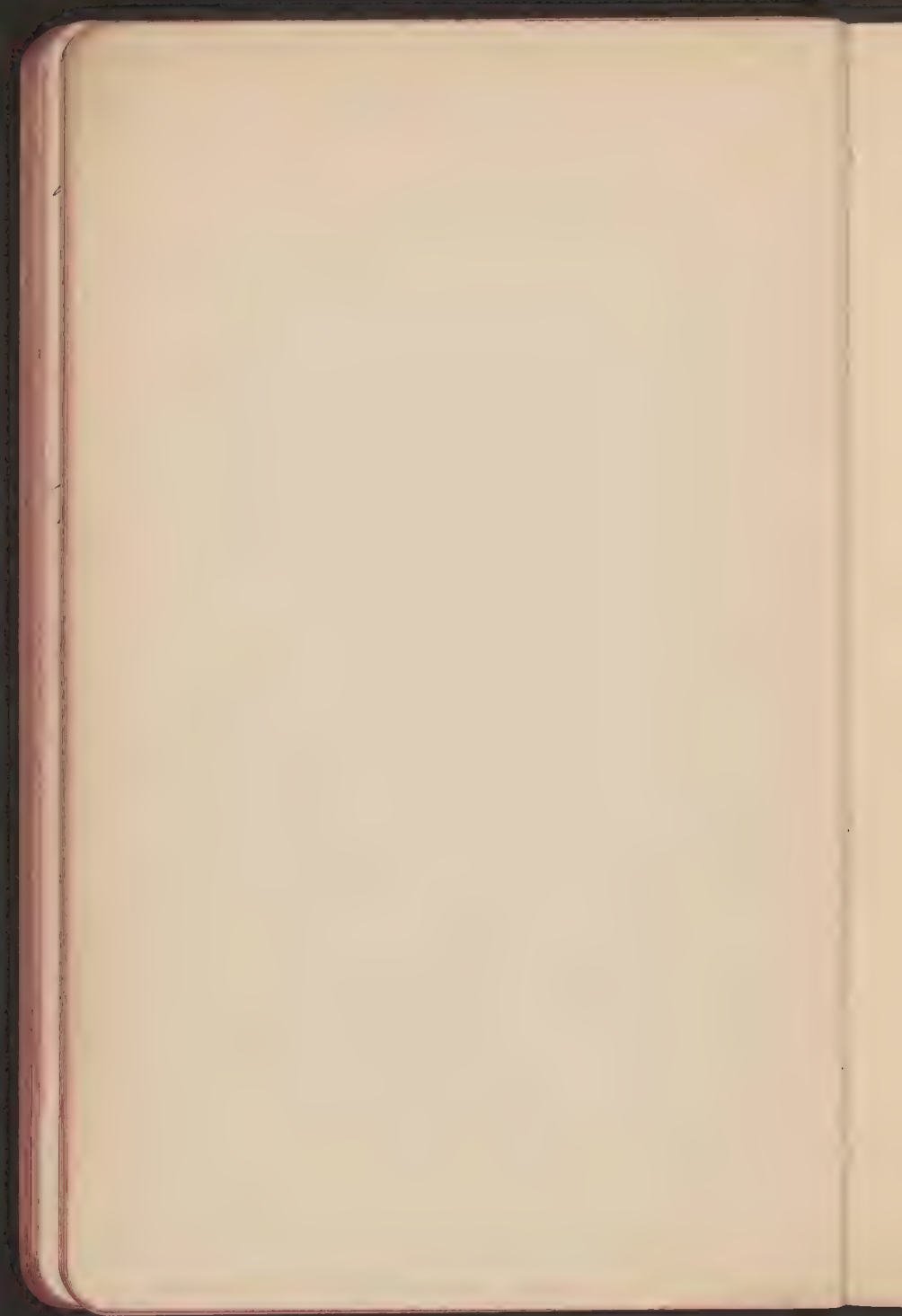
32

na zajmując, istotnie powieści, dramaty,
ty, historyę. Tytuł... tytuł... owa,
był ~~nieco~~ nieuchwytna w całości,
a chociaż się jednak każdemu jako
najprawdziwszą, która unosi go, unosi
się tam, w tamtą, nieznana, dal...
Ale nie zawsze można widać nóż
nycie i cichy w powierzoniu przedniego
2. ~~złoty~~ ~~złoty~~... (nie zawsze jednak można
znać jego istotę... Ale zawsze, miło
by, z własnym swoje miłość w rękę,
czuciowy można z prawdziwą war
tość jego. — O z jednakże w życiu
ludzkim czy momenty ~~złoty~~ ~~złoty~~ ~~złoty~~, czy
zbiórówka ~~złoty~~ ~~złoty~~ — które siłę
swoją, plastyczność, ogromność, mimo
nawet woli naszej leżą na czołach
i cruciach, i kęś myśleć i kęś ~~cruc~~...





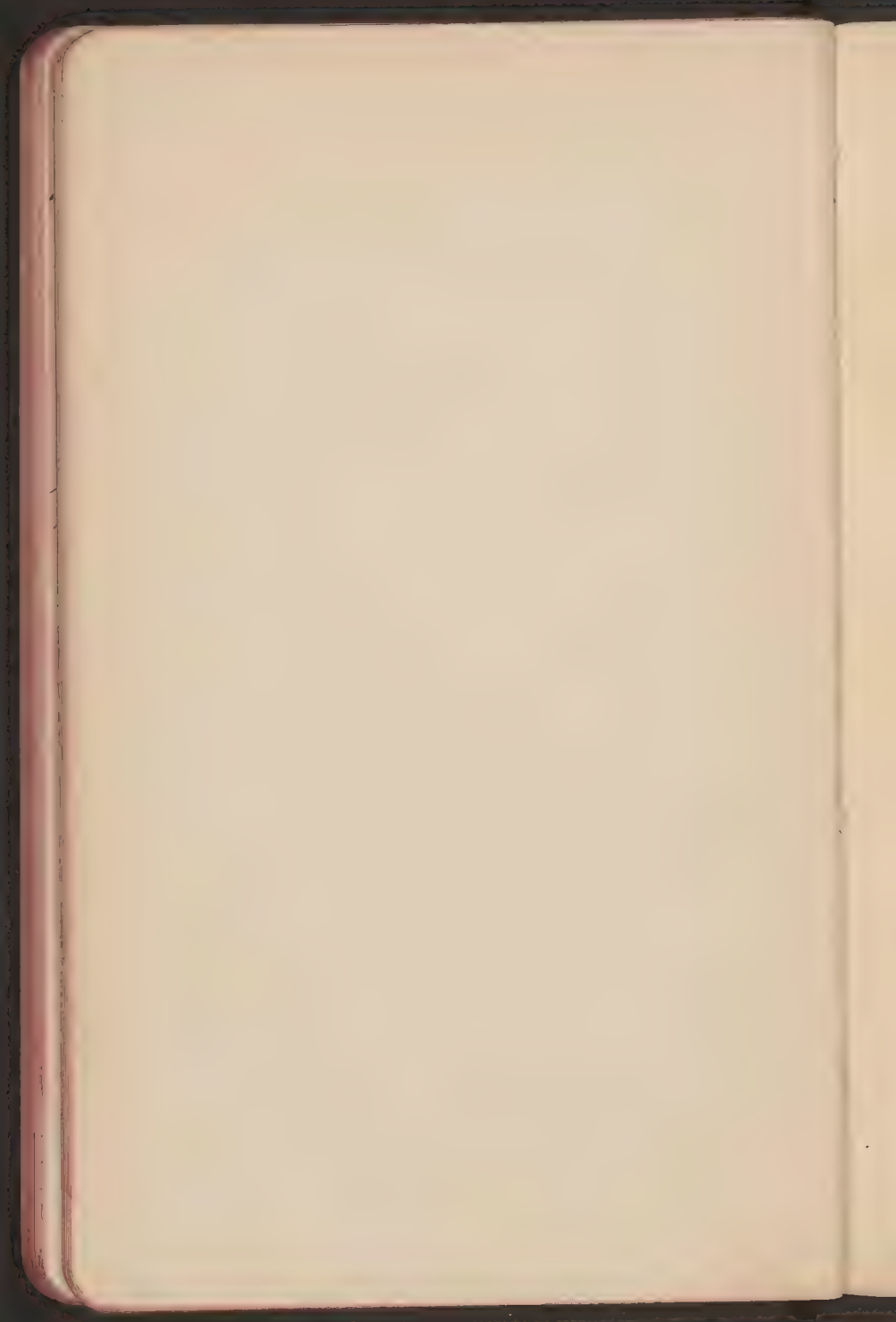
79



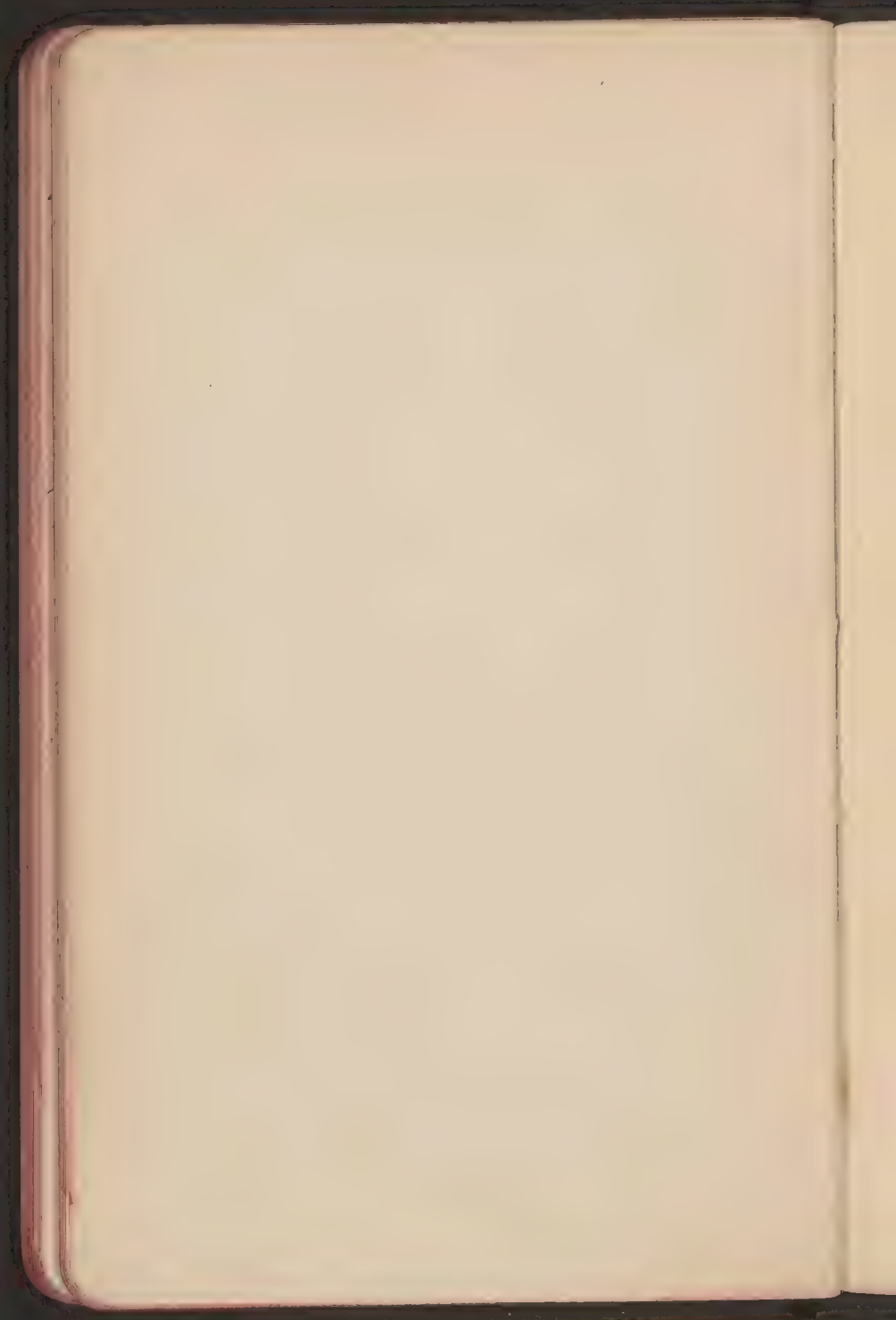
75



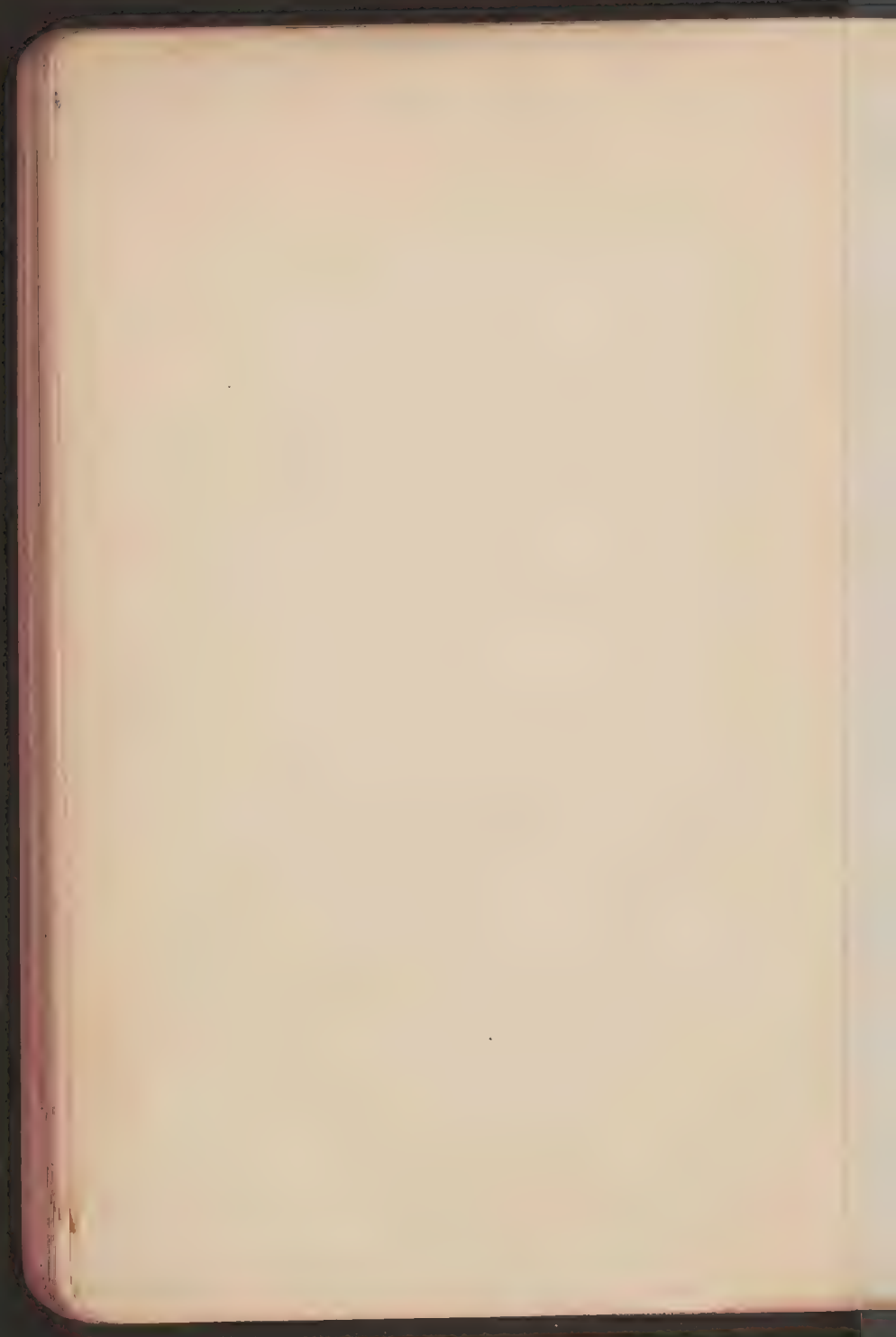
76

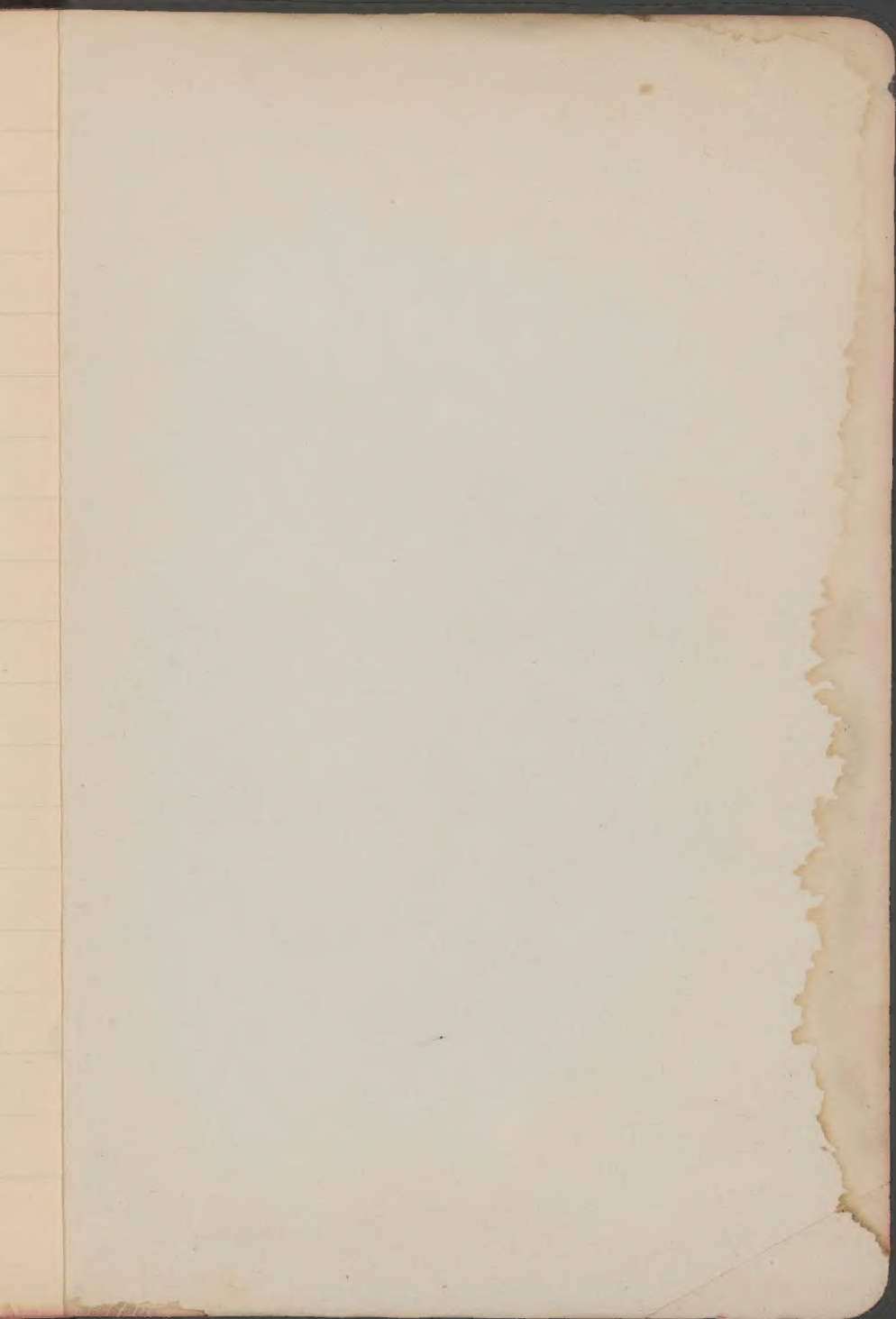


77



78





1861. 10. 1

